Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 20 gr

GŁOS NARODU

Nr. 187. — ROK XLII.

CZWARTEK 11 LIPCA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW. NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Sejm ambasadorów ludności,
czy Sejm posłów?

Właściwie, kiedy się dyskutuje na temat ordynacji wyborczej do Sejmu, najważniejszem jest pytanie: — czem ma być Sejm i czy ordynacja wyborcza gwarantuje nam taki, a nie inny, jego charakter?

Co do pierwszego pytania, to w prasie rządowej („Kurjer Poranny", „Polska Zachodnia") i w przemówieniach kierowników B. B. (mowa p. pułk. Sławka) dominuje pogląd, że — Sejm ma być „reprezentacją" społeczeństwa, t. j. odzwierciedleniem życia społecznego i wykładnikiem potrzeb obywateli. Dla podkreślenia tego właśnie charakteru Sejmu projektuje się podobno przydzielenie posłom sekretarzy, których zadaniem ma być **pośredniczenie między posłami a wyborcami** (a więc prowadzenie korespondencji, załatwianie próśb, interwencje i t. p.). „Kurjer Poranny" zaś z naciskiem podkreśla, że tylko ci kandydaci mogą liczyć na mandat, którzy się dali poznać wyborcom. „Cicha tragedja" zaś czeka tych, którzy wyborcom nie są znani z jakichś „społecznych" zasług.

SEJM POŚREDNIKÓW. — Jest to kompletne zniekształcenie instytucji „ciała ustawodawczego". Zniekształcenie prawne a za niem pójdzie i praktyczne...

Prawo polityczne zna Sejm (parlament) **tylko jako ciało ustawodawcze i kontrolne w stosunku do rządu.** Ciążą więc na nim obowiązki: budowania ustroju prawnego i nadzorowania władzy wykonawczej w jej dziale ...iu. Zwyczaj zaś — nie najlepszy zresztą — wprowadził jeszcze trzeci obowiązek Sejmu, mianowicie — „reprezentowanie" społeczeństwa tj. wyborców, wobec władz, instytucyj państwowych i t. p. Jest fałszowaniem idei parlamentu, gdy się go ogranicza do zadań „reprezentacyjnych", gdy się pomija jego rolę w zakresie ustawodawstwa i kontroli rządu. To bowiem oznacza prawną degradację parlamentu z poziomu czynnika władzy państwowej na poziom biura porady, czy pomocy społecznej.

Jeszcze jaśniej wystąpi ta prawda, gdy zobaczymy Sejm wybrany ściśle na podstawie powyższych zasad. Trzeba tylko trochę wyobraźni...

Któż to cieszy się największemi sympatjami ludności w powiecie, w miasteczku, w mieście? Jest to najczęściej jakiś demagog schlebiający instynktom, a w najlepszym razie jakiś prezes Straży Pożarnej, który ratuje zagrody chłopskie przed pożarem, — lub „wygadany" agitator, który często sam nie rozumie rzucanych, uroczystych, frazesów.

Trzeba sądzić, że takim posłom będą potrzebni „sekretarze", o których się w kołach B. B. mówi; są to bowiem często ludzie, którym sztuka pisania przedstawia duże trudności. Ale też jest pewnem, że Sejm złożony z takich posłów nie będzie zdolny do żadnej pracy, prócz chyba — gadania na temat mostów i mostków wiejskich i t. p. „problemów".

NIEBEZPIECZEŃSTWA. — Ale rozumiemy intencje B. B., gdy lansuje takie właśnie kryterjum doboru kandydatów poselskich. Chodzi mu o to, by przez stawianie kandydatur „najpopularniejszych" w okręgu sparaliżować niebezpieczeństwo bojkotu wyborów. Zwłaszcza na wsi, gdzie to niebezpieczeństwo jest największe i gdzie tego rodzaju posunięcia mają najlepsze szanse powodzenia.

Uczono nas jednak i stale od lat wbijano w głowy, że — interes państwa idzie przed interesem partji. W całej pełni godzimy się na tę zasadę. A, jeśli kiedy, to właśnie w czasie wyborów jest okazja do jej zastosowania. Domaga się tego wyraźny interes państwa.

Kiedyś w trakcie obrad Sejmu konstytucyjnego zjechał do Krakowa ówczesny premjer, prof. Ponikowski, i w mowie wygłoszonej na Ratuszu, ostrej krytyce poddał skład personalny Sejmu. Oświadczył wówczas, że Sejm ten był wybrany w r. 1919 nie pod kątem widzenia faktycznych potrzeb państwa, ale — „popularności" kandydatów. W rezultacie — mówił prof. Ponikowski — zaledwie 50 (!) na 400 (!) posłów na kwalifikacje potrzebne do pracy w komisjach.

Zachodzi obawa, że się powtórzy historja z wyborami r. 1919., że otrzymamy Sejm złożony z „popularnych" po parafjach ludzi, ale niezdolnych do żadnej pracy. Jeśli zaś chcemy tego uniknąć, to nie pozostanie nic innego, jak przemyśleć to proste bardzo pytanie: — czem właściwie ma być Sejm? Zgromadzeniem „ambasadorów" ludności, czy też zgromadzeniem ludzi mających kwalifikacje umysłowe i moralne do traktowania spraw państwa, a przedewszystkiem do pracy ustawodawczej i do kontroli rządu?

Jest rzeczywiście anomalją, że się takie proste kwestje musi stawiać dziś po doświadczeniach lat 17 odrodzonego państwa. Ale też to charakteryzuje dobrze bezdroża myśli politycznej w Polsce, gdy obozowi rządzącemu (!) trzeba tłómaczyć, jakie zadania ma ciało ustawodawcze w państwie i czego trzeba, by mu spełnienie tych zadań umożliwić. Tak jest, — umożliwić!

W. Z.

Rozwiązanie Sejmu i Senatu.

Warszawa, 10 lipca (PAT). W środę dnia **10 bm. w godzinach południowych dyrektor biura prawnego prezydjum rady ministrów p. Władysław Paczoski doręczył marszałkom Izb ustawodawczym zarządzenie P. Prezydenta R. P. o rozwiązaniu Sejmu i Senatu.**

Tekst zarządzenia brzmi, jak następuje: Zarządzenie Prezydenta Rzpltej o rozwiązaniu Sejmu i Senatu:

Najważniejszem zadaniem Izb ustawodawczych w bieżące jkadencji była praca nad stworzeniem nowych podstaw ustrojowych państwa.

To doniosłe dla przyszłości Rzeczypospolitej dzieło zostało dokonane.

Wobec tego, że ustawa konstytucyjna i wydane w jej wykonaniu akty ustawodawcze opierają skład Izb ustawodawczych na innych podstawach, niż dotychczasowe, rozwiązuję na podstawie art. 13 ust. 2, pkt. h. ustawy konstytucyjnej Sejm i Senat z dniem dzisiejszym.

Warszawa, dnia 10 lipca 1935. Podpis.

* * *

Uw. Red. Wedle obowiązującej Konstytucji **po rozwiązaniu ciał parlamentarnych** nowe wybory winny być **rozpisane** w ciągu 30 dni, a odbyć się najdalej w ciągu 54 dni od ich rozpisania. Terminy te może Pan Prezydent znacznie przyspieszyć. W każdym razie od dnia dzisiejszego licząc, wybory **do Sejmu** winny się odbyć **najpóźniej** w niedzielę **22-go** września, a wybory do Senatu w następną niedzielę tj. **29 września.**

Także ordynacje wyborcze weszły w życie.

Warszawa, 10 lipca. (PAT). W „**Dzienniku Ustaw R. P." Nr. 47 z dnia 10 bm. ogłoszone zostały następujące ustawy z dnia 8 lipca br.: Ordynacja wyborcza do Sejmu (poz. 319), Ordynacja wyborcza do Senatu (poz. 320) i O wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej (poz. 321). Wszystkie te ustawy weszły w życie z dniem ogłoszenia.**

Pogłoski i domysły.

Warszawa, 10. 7. (Telef.). W sferach politycznych panuje przekonanie, że w dn. najbliższych **ogłoszone będą ostateczne decyzje** po dzisiejszem ogłoszeniu zarządzenia Prezydenta Rzplitej, rozwiązującego izby ustawodawcze i ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw" nowych ordynacyj wyborczych.

Kursują rozmaite **pogłoski na temat jakichś wydarzeń, które zajdą przed 15-tym lipca.** W niektórych dziennikach pojawiły się notatki, jakoby miały nastąpić po rozwiązaniu Sejmu i Senatu **zmiany w rządzie.** Na czele nowego gabinetu miałby stanąć **pułk. Sławek,** min. Kościałkowski miałby ustąpić miejsca b. premjerowi **Prystorowi,** pozatem miałyby nastąpić zmiany zarówno w centralnej administracji, jak i na prowincji. Urzeczywistnienie tych pogłosek nie wydaje się prawdopodobne. Prawdą jest, że przed niejakim czasem b. **premjer** Prystor brał udział w ważnych naradach, zajdą też pewne **niewielkie** zmiany na stanowiskach wojewodów, trudno natomiast przypuszczać, by zmiany objęły także **tekę** ministra spraw wewnętrznych. Min. Kościałkowski podjął właśnie bardzo ważną inspekcję, a **do jego rozmów, przeprowadzanych na terenie Małopolski Wschodniej przykładają dużą wagę.**

Po ostatnich dwu oświadczeniach premjera Sławka należy przypuszczać, że zmian personalnych w rządzie po rozwiązaniu izb nie będzie. Należałoby się raczej **spodziewać** tych zmian **dopiero po wyborach.**

Anglja znała program flotowy Niemiec.
Groźna zapowiedź równowagi, która nadejdzie.

Berlin, 10 lipca. (PAT). Komunikat urzędowy o niemieckim **programie morskim** omawiany jest obszernie w prasie porannej.

Kontradmirał Gadow ogłasza w „Deutsche Allg. Ztg." artykuł, w którym przypomina, że **Anglja znała już dawniej ten program, nie uważała się jednak za uprawnioną do zakomunikowania go Francji i Włochom.** Odrzucając twierdzenie, że niemieckie zbrojenia na morzu **naruszają** równowagę, autor oświadcza znacząco: **„Równowaga,** która **przyznaje 65 miljonowemu narodowi odpowiednie stanowisko dopiero nadejdzie".**

„Boersen Ztg." pisze o niemieckich okrętach wojennych, jako o **„opancerzonych bastjonach pokoju i powszechnego bezpieczeństwa".**

„Beliner Tageblatt" wskazuje, że Niemcy, stosownie do umowy z Anglją **mają prawo do 420 tys. ton,** czyli po wyczerpaniu ogłoszonego obecnie programu przysługiwałoby **im jeszcze prawo do 172 tys. ton.** Flota niemiecka nie jest budowana w celach **awanturniczych.** Po dokładnem obliczeniu będzie ona miała **tyle siły ile potrzeba,** aby Niemcy odgrywały rolę, którą muszą odgrywać na Morzu Północnem i na Bałtyku.

KONFISKATA ODEZWY GEN. HALLERA.

Warszawa, 10. 7. (Tel.). Generał **Haller** po dłuższej chorobie powrócił zupełnie do zdrowia. Rekonwalescent przebywa w swej posiadłości w Gorzuchowie. **Podobno gen. Haller zamierza wziąć czynny udział w życiu politycznem.** Objawem tych zamierzeń jest wydanie **listu otwartego,** omawiającego aktualne zagadnienia i podkreślającego w szczególności **wagę wartości moralnych w życiu publicznem.** Odezwa gen. Hallera, wydana w Toruniu, uległa konfiskacie.

ULOTKI ANTYŻYDOWSKIE W RYBNIKU.

Warszawa, 10. 7. (Telef.). Żydowski „Nasz Przegląd" donosi, że w Warszawie otrzymano wiadomości **o wystąpieniach antyżydowskich w Rybniku.** Od kilku tygodni, pisze „Nasz Przegląd", prowadzi się w Rybniku chece antysemicką przeciwko jednemu z tamtejszych kupców, któremu **zarzuca się, że napadł na chrześcijankę.** W mieście rozpowszechniano ulotki antysemickie, a w sobotę doszło do **wystąpienia** antyżydowskiego, w czasie którego interwenjowała policja. Młodzież endecka — pisze dalej „Nasz Przegląd", odbyła zebranie, na którem uchwalono **szereg rezolucyj antyżydowskich.** Sprawą oszczerstwa rzuconego na kupca żydowskiego zajęła się prokuratura.

HARCERZE POLSCY Z UKRAINY.

Kiszyniów (PAT). Wczoraj **wyjechała z Kiszyniowa wycieczka młodzieży polskiej na zlot harcerzy w Spale.**

POLSKA LINJA CONSTANZA—PALESTYNA.

Jerozolima. (PAT). Na szlaku **Constanza—Palestyna** kursować będzie **drugi statek polski,** a mianowicie s/s **„Kościuszko". W ten sposób polskie linje okrętowe utrzymywać będą regularną komunikację raz na tydzień pomiędzy Constanzą a portami palestyńskiemi.** Pierwszy odjazd s/s „Kościuszko" z Constanzy do Palestyny nastąpi 2 października.

———00O00———

TRĄBA POWIETRZNA W HISZPANJI.

Madryt. (PAT). Nad prowincją **Jaen przeszła trąba morska, która zniszczyła kilka wsi.** Liczne domy zostały doszczętnie zburzone, a pola zalane wodą n aprzestrzeni 7 km. **kwadratowych,** utonęły 2 osoby.

O czem piszą inni?..

Czem będzie nowy B. B.?

„Nasz Przegląd“ (żydowski) interesuje pytanie wywołane mową p. Sławka, jak ideologicznie będzie wyglądała nowa partja, która powstanie w miejsce B. B.? Nawet bowiem — pisze —

„Pierwsza Brygada składała się z kompanji, plutonów, żywych ludzi o odmiennych poglądach. **Kierunki te uzgadniał do ostatniej chwili Wódz. Dziś ma to uczynić Konstytucja.** Cenny dokument ma być mocniejszy od układu żywych sił w łonie Pierwszej Brygady, a przecież każda grupa zechce ją wypełnić swoją treścią, tak jak nadał jej właściwą treść w swojem przemówieniu obecny naczelny komentator pułkownik pułkowników premjer Sławek“.

Podejrzane uznanie.

„Polska Zachodnia“ wychwala mowę p. Żuławskiego (P. P. S.) w Sejmie, w której leader socjalistyczny oświadczył, że niema doskonałej ordynacji wyborczej i że Sejm winien być reprezentacją społeczeństwa. To się ogromnie podoba organowi p. woj. Grażyńskiego.

„Nikt może **trafniej** — pisze — nie przedstawił wad tego starego systemu, jak p. Żuławski — i nikt nie sprecyzował dokładniej racji nowej koncepcji prawa wyborczego, tej właśnie, która wychodzi z założenia państwa, jako wspólnego dobra i parlamentu, jako odzwierciedlenia nie doktryn partyjnych, a istotnych interesów wszystkich obywateli. I dlatego p. Żuławskiemu należy się dank za to, że — oczywiście mimowoli — przyczynił się do stwierdzenia racji i wartości tego prawa wyborczego, na podstawie którego obierzemy przyszły parlament!“.

Coś tu za wiele pochwał dla p. Żuławskiego. Czy aby nie dlatego, by p. Żuławskiego, jako kierownika socjalistycznych związków zawodowych skłonić do kandydowania?

P. Hulka-Laskowski odgrzewa starą pieczeń.

Znany ze swoich antykatolickich wystąpień p. Hulka-Laskowski umieścił w „Wiadomościach Literackich“ artykuł p. t. „Człowiek“. Artykuł ten roi się od zarzutów, jak to Kościół w przeszłości tłumił wolność ludzką i t. p. Torquemada, Inkwizycja i t. p. Wszystko to jest rzucone na tło odwiecznej podobno walki „proroka“ z „kapłanem“.

„Każdemu — **zauważa „Nowy Dziennik“** — kto jako tako obznajomiony jest z literaturą nowohebrajską, ta paralela pomiędzy prorokiem, a kapłanem musi się wydawać skądś już znana... Prawda! To przecież — Achad Haam! W jego słynnym essayu „Kohejn w'nawi“ (kapłan i prorok), umieszczonym w pierwszym tomie „Al paraszat derachim“ — **znajdujemy dosłownie niemal te same wywody, to samo porównanie.**

Interesującem byłoby stwierdzić, czy mamy tu wypadek przypadkowego pokrewieństwa myśli, **czy też znakomity pisarz polski czytał Achad Haama — choćby w przekładzie niemieckim**“.

P. Hulka-Laskowski **oczywiście** z oburzeniem odrzuci przypuszczenie, by miał czytać żydowskiego pisarza... Zachodzi więc **poprostu** „wypadek przypadkowego pokrewieństwa dwóch duchów. Jest to dość zajmujące, i to w obydwu wypadkach... Od siebie zaś dodamy pytanie: — czy p. Hulka-Laskowski nie uważa, że, zamiast odgrzewać dawno już przez protestantów i żydów upieczoną pieczeń zarzutów przeciw Kościołowi w średnich wiekach, nie lepiejby było zająć się losem „człowieka“ w **dzisiejszej** Rzeszy niemieckiej i w **dzisiejszej** Rosji sowieckiej? Oto pytanie!

Ubieganie p. Prezydenta.

Na murach m. Warszawy rozlepił komisarz rządu ogłoszenia w sprawie rejestracji wyborców do Senatu. „Robotnik“ uważa, że to nie jest w porządku. Ordynacje bowiem zostały dopiero uchwalone przez parlament, nie zostały zaś jeszcze podpisane przez Prezydenta i ogłoszone; nie są więc ustawą. Wobec tego — pisze organ P. P. S. —

„p. Komisarz Rządu jako urzędnik państwowy nie ma żadnego prawa ani przesądzać decyzji p. Prezydenta Rzeczypospolitej, ani zastępować Rady Ministrów w wydawaniu rozporządzeń wykonawczych do ustaw, które formalnie i prawnie jeszcze, jako ustawy, nie istnieją; p. Komisarz Rządu oficjalnie o nowem prawie wyborczem wogóle nic jeszcze nie wie; dowie się o niem dopiero z „Dziennika Ustaw“.

Takie „wybieganie“ urzędów przed decyzją p. Prezydenta Rzeczypospolitej jest doprawdy jaskrawym brakiem szacunku dla uprawnień i powagi Głowy Państwa i zarazem przykładem bałaganu, panującego w pewnych kołach biurokracji“.

Przebija z tych uwag smutna nadzieja, że P. Prezydent nie ogłosi ordynacyj wyborczych. Nadzieja ta jest — według naszych informacyj — bezpodstawna.

Wojna sanacji z Ks. Bisk. Łosińskim trwa.

„Kurjer Poranny“, główny organ walki z Ks. Bisk. Łosińskim, donosi, że w Kielcach odbyło się zebranie różnych sanacyjnych stowarzyszeń, na którem

„zebrani uchwalili **obszerną i ostrą rezolucję,** w której przytoczywszy wszystkie niegodne honoru Polaka czyny biskupa Łosińskiego i stanowisko biskupa Łukomskiego, potępiają **domagając się usunięcia biskupa Łosińskiego z granic Polski i rewizji konkordatu.**

Rezolucja ta, opatrzona została pieczęciami wszystkich organizacyj, a następnie wręczona wojewodzie kieleckiemu, d-rowi **Dziadoszowi,** celem skierowania jej do właściwych czynników w Warszawie“.

„Krzyż Ognisty“ na widowni.

Dawno już prawdopobnie Francja nie przeżywała tak trudnych chwil jak obecnie. Przyczyną jest sytuacja wewnętrzna, która się wytworzyła obecnie, na skutek przewidywanych walk politycznych **pomiędzy „Frontem ludowym,“** (tj. partji komunistycznej, socjalistycznej i radykalnej) a organizacjami faszystowskiemi tj. głównie **„Krzyżem Ognistym“.** Cała uwaga nietylko Francji ale i — śmiało to można powiedzieć — Europy skupiona jest na dniu **14 lipca,** gdyż w tym dniu w rocznicę zburzenia Bastylli, odbędą się **wielkie manifestacje wymienionych obozów politycznych.**

O co chodzi w tej całej rozgrywce?

Każdy, ktokolwiek obserwuje wewnętrzne życie Francji, widzi jak jest ono **silnie zabagnione, i zdemoralizowane.** W ostatnich paru latach byliśmy świadkami, iż atmosfera polityczna stawała się **coraz cięższa,** że Francja toczy się ku przyszłości, która nic dobrego jej nie rokuje. P. Tardieu mówi o „równi pochyłej“ ku przepaści.

Zawsze tak bywa, że gdy zło zaczyna się zbytnio panoszyć, spontanicznie następuje mobilizacja elementów najzdrowszych, które nie mogąc żyć w zatrutej atmosferze szukają dróg wyjścia. Słowem, zło przyczynia się do **wyzwolenia sił, które reprezentują nowe wartości.**

W życiu politycznem Francji reakcją na dotychczasową deprawację, spowodowaną przez partję radykalną jest nowa organizacja polityczna **„Krzyż Ognisty“** (Croix de Feu).

„Krzyż Ognisty“ utworzony został przez byłych kombatantów frontowych. Do roku 1930 nie prowadził intensywniejszej akcji, dopiero gdy w roku 1930 na jej czele stanął **pułkownik La Rocque,** który w roku 1928 wystąpił z czynnej służby wojskowej, — „Krzyż Ognisty“ zaczyna ujawniać znaczną ruchliwość. Gdy w roku 1927 „Croix de Feu“ liczyła **6.000** członków, to już w roku 1934 — **140 tys.** a obecnie liczy **220 tys.** ludzi zdeklarowanych, pomijając olbrzymie masy sympatyzujące z „Krzyżem Ognistym“.

Wybitną osobistością w tym ruchu jest pułk. La Rocque. Postać jego zwraca powszechną uwagę. Ma on przedewszystkiem poza sobą świetną przeszłość wojskową. — Służąc w roku 1911 pod rozkazami marszałka Lyautey w górach Atlasu, później zaś w Marokku zdobył sobie wielkie uznanie, które nadal mu dziś towarzyszy.

W roku 1928, jak wspomnieliśmy, opuścił armję, uważając iż w życiu cywilnem będzie miał większe pole do działania. — „Krzyż Ognisty“ pod jego kierownictwem z organizacji kombatanckiej przetworzył się **na organizację polityczną.** I tu nasuwa się pytanie, jaki program ma ta organizacja biorąca na swe barki dumne zadanie przebudowania życia Francji?

La Rocque dotychczas **nie precyzował bliżej swego programu politycznego.** Był zdania, że trzeba gromadzić i mobilizować ludzi, wytyczać **ogólną linję programową,** szczegóły zaś ustalać dopiero wtedy, gdy zajdzie praktyczna potrzeba. Z powyższych względów wiadomo było, iż hasłem pułkownika La Rocque'a w dziedzinie politycznej było **wzmocnienie władzy wykonawczej i gruntowne oczyszczenie życia politycznego** przez objęcie władzy przez ludzi nieskazitelnych. Środkiem do tego celu miała być mobilizacja ludzi w „Krzyżu Ognistym“ jako organizacji karnej i zdyscyplinowanej. Unikał wszelkich starć z przeciwnikami politycznymi, aż do chwili, kiedy „Krzyż Ognisty“ będzie do tego w pełni przygotowany.

Obozy polityczne przedewszystkiem zaś socjaliści, radykali i komuniści z lękiem stwierdzali zdumiewający rozrost „Krzyża Ognistego“. Aż wkońcu poczuli się zagrożonymi i zaczęli **bić na alarm,** zdając sobie sprawę, iż objęcie władzy we Francji przez pułk. La Rocque'a **oznacza ich likwidację.** Nie czekając więc, aby ich tak zmieciono jak w Austrji lub w Niemczech rozpoczęli **zdecydowaną akcję przeciwko „Croix de Feu“.**

Wyrazem tego jest utworzenie wspólnego „frontu ludowego“ który organizuje wielkie demonstracje w dniu 14 lipca skierowane przeciwko „Croix de Feu“.

Cóż na to pułk. La Rocque?

Stanowisko „Krzyża Ognistego“ określił on w swojem przemówieniu, wygłoszonem na zgromadzeniu pod Fourcoing, w ubiegłą niedzielę. Stwierdził tam, iż zbliża się chwila, w której „Krzyż Ognisty“ będzie mógł powiedzieć dotychczasowym władcom Francji: **„dość tego, teraz my bierzemy w ręce kierownictwo“.** Pułk. La Rocque wystąpił ostro przeciw przywódcom „frontu ludowego“, stwierdzając, że jeśli za kilka dni lub tygodni dojdzie do poważnych zdarzeń, to „Krzyż Ognisty“ **położy kres poczynaniom tych przywódców.** „Wszyscy — mówił płk. La Rocque — **już dziś powinniśmy być przygotowani do ujęcia steru w swoje ręce i do wyrzucenia poza nawias życia elementów rozkładu.** Aby wyłączyć elementy rozkładu **zawiesimy na pewien czas zgniły parlamentaryzm i nakażemy milczenie wszystkim ciemnym żywiołom, które chcą kierować krajem“.**

A dalej mówił: „Gdy obejmiemy władzę, będziemy mieć **mniej ministrów, ale też mniej bezrobotnych“.** Zapowiedział również, iż „Krzyż Ognisty“ przeprowadzi walkę z bezrobociem. Na zakończenie zaś oświadczył: „Jutro, pojutrze, w ciągu piętnastu być może dni **mogę wam wydać rozkaz mobilizacji przeciw rewolucji Bluma, Daladiera, Cachina i innych“.**

Z powyższego przemówienia należy wnosić, iż „Krzyż Ognisty“ **przyjął wyzwanie „Frontu ludowego“.** Dzień 14 lipca, aczkolwiek będzie dniem demonstracji tak „Frontu ludowego“ jak i „Krzyża Ognistego“, możliwe, że minie bez walki czynnej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż Francja stoi przed nieznanem jutrem.

K. T.

W walce z „narodową“ trucizną.

Chiny chwytają się nawet kary śmierci.

Od dłuższego czasu niemal codziennie pisma chińskie i angielskie donoszą **o wykonaniu wyroku śmierci** — nieraz odbywa się to nawet masowo — spowodu przekroczenia **przepisów o narkotykach.** Z reguły chodzi o recydywistów tj. o takie osoby, zwłaszcza ze świata **urzędniczego lub wojskowego,** które już raz znalazły się na liście narkomanów, a poddane leczeniu opuściły zakład jako rzekomo uleczone, jednak **znowu zostały przychwycone in flagranti.**

W ten sposób w ostatnich miesiącach na obszarze, którego właściwym panem jest **generał Cziang Kai Szek pozbawiono życia około 700 osób,** wśród których nie brakło także **stróżów bezpieczeństwa i kobiet.** Dowodzi to, że rząd nankiński, chociażby w sposób drakoński, pragnie wytępić tę narodową plagę, jaką jest zatruwanie się Chińczyków narkotykami, zwłaszcza zaś przy pomocy opjum, co dotyczy także **kokainy, morfiny i heroiny.** Pomimo bowiem istnienia już oddawna ustawy zabraniającej uprawy opjum, jego przewozu i spożywania, orzecznictwo w wypadku wykroczenia było bardzo niejednolite zwłaszcza w obrębie tzw. koncesji europejskiej. Tam wymierzano bowiem zwyczajnie **jakąś bagatelną grzywnę,** gdy natomiast o kilka kroków dalej za to samo następowała kara śmierci. Ponieważ jednak w Chinach niemal całych kwitnie uprawa maku przeto

miljony ludzi palą tam opjum

niemal od urodzenia, bo **nieszczęśliwe matki same poddane temu nałogowi i chcąc mieć spokój w domu zatruwają tym haszyszem swoje maleństwa.** Masowymi konsumentami trucizny są też **kulisi.** Ludzi ci zmuszeni dla kawałka chleba z niebylejakim ciężarem przebiegać nieraz 35 km. dziennie, oczywiście **na każdym postoju chwytają za ten środek „wzmocnienia“** jakim jest opjum, bo już po kilku pociągnięciach są znowu **jakby nowo-narodzeni i zdolni do dalszego biegu.**

Przeciw temu głównemu wrogowi Chińczyka pierwszy podjął walkę przed przeszło 20 laty pierwszy reformator Chin **Sun Jat Sen,** ogłaszając **bezwzględny zakaz uprawy maku.** Zabiegi te poparł częściowo rząd angielski, a apostołem odrodzenia rasy **stało się młode pokolenie Chińczyków,** którzy wrócili z zagranicznych uczelni, poznali szkody, wywoływane przez nagminną narkomanję. Zamiary te jednak **unicestwiła rewolucja i wynikający z niej militaryzm.** W miarę rozbicia wewnętrznego Chin poszczególni, wojenni-gubernatorowie prowincyj znaleźli

w truciźnie główne źródło dochodów

pobierając od narkotyków haracz w zasadzie chętnie płacony przez ludność i przez dostawców także zagranicznych. Rząd nankiński trwał wprawdzie przy zasadzie walki z trucizną, ale równocześnie ustanowił legalne **cło i podatki od opjum,** wydobywając z tego źródła w poszczególnych prowincjach przeszło sto miljonów dolarów rocznie. Nadmienić należy, że ulepszone metody fabrykacji trucizny przyczyniają się także do powiększenia tej plagi.

Zasadnicza zmiana na obszarze północnych Chin zaznaczyła się **dopiero mniej więcej w lecie ubiegłego roku.** Polegała ona na tem, że w myśl dekretu jen. **Czang Kai Szeka** wszystkie sprawy, związane z opjum

poddano kompetencji władz wojskowych

a więc także karanie winowajców przez sądy wojskowe na zasadzie prawa wojennego. Początkowo dekret ten lekceważono, ale **bezlitosne wyroki śmierci poczęły wnet wydawać dodatnie wyniki.** Zdaniem znawców narkomanja w Chinach istotnie wygasa, chociaż oczywiście nie brakuje nieszczęśliwców zwłaszcza w starszym wieku, którzy uległszy nałogowi są nieuleczalni.

Czy masowe zatruwanie się Chińczyka ustanie z czasem?

Wedle sprawozdania, które świeżo ogłoszono, mimo wszystko w ciągu ostatniego roku władze wojskowo-policyjne **odkryły na obszarze podlegającym jenerałowi-reformatorowi 1800 tajnych palarń opjum.** Ile ich jest naprawdę trudno policzyć. Jen. Cziang Kai Szek prowadzi jednak dalej **nieubłaganą wojnę z opjum,** a to nietylko w celach podniesienia rasy. Motywem dla niego równie **ważnym,** a może nawet rozstrzygającym, są względy polityczne. Pragnie on mianowicie wytępić w Chinach **opjum jako główne źródło dochodu rewolucyjnych jenerałów w prowincjach opornych,** którzy uniemożliwiają dzieło zjednoczenia i odrodzenia Chin. Dlatego to wyroki jego sądów wojskowych przeciw palaczom opjum i innym narkomanom są tak nieubłagane i ich ofiarami padają nawet kobiety.

(—)

Na ziemiach Rzeczposp.

List otwarty gen. Hallera do Prezydenta Rzplitej.

Gen. Haller zwrócił się w poniedziałek listem otwartym do Prezydenta Rzplitej w sprawie ordynacji wyborczej oraz w sprawie wzrastającej wśród ludności wiejskiej nędzy.

Organ NPR. „Obrona Ludu", który list ten wydrukował w całości, został skonfiskowany.

Zwinięcie i utworzenie nowych katedr w szkołach wyższych.

„Iskra" donosi: „Ukazało się rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego o zwinięciu i utworzeniu nowych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich. Zwinięte zostały następujące katedry wraz z połączonemi z niemi zakładami naukowemi: **na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, na wydziale lekarskim — katedra weterynarji i medycyny doświadczalnej;** w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na wydziale rolniczym — katedra weterynarji i anatomji zwierząt domowych.

Utworzone zostały następujące katedry wraz z połączonemi z niemi zakładami naukowemi: **na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, na wydziale lekarskim — katedra wychowania fizycznego;** na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, na wydziale matematyczno-przyrodniczym katedra chemji fizycznej; na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, na wydziale prawa — katedra prawa budżetowego, na wydziale humanistycznym — katedra historji literatury włoskiej, na wyweterynaryjnym — katedra mięsoznawstwa. Na Uniwersytecie Poznańskim, na wydziale lekarskim utworzona została katedra ortopedji; w Politechnice Warszawskiej, na wydziale chemicznym — katedra technologji organicznej, II katedra technologji materjałów wybuchowych. W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na wydziale rolniczym utworzona została katedra anatomji zwierząt domowych i histologji; **w Akademji Górniczej w Krakowie, na wydziale hutniczym — katedra metalurgji żelaza i odlewnictwa.**

Jakie gimnazja zawodowe powstaną.

W roku szk. 1935-36 — jak już pokrótce donosiliśmy — powstanie w kraju ogółem **35 gimnazjów zawodowych**, a mianowicie 6 mechanicznych, 1 elektryczne, 9 krawieckich (żeńskich), 3 bieliźniarskie i 16 kupieckich. W szczególności gimnazja **mechaniczne** otrzymają miasta: Radom, Kraków, Lublin, Lwów, Włocławek, Wilno. Gimnazjum **elektryczne** powstanie w Wilnie. Gimnazja **krawieckie** (żeńskie) zorganizowane będą w Krakowie, Radomiu, Lublinie, Wilnie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Łodzi.

Gimnazja **bieliźniarskie** otrzymają: Kraków, Warszawa i Łódź, natomiast **kupieckie** rozmieszczone będą jak następuje: Białystok, Tarnów, Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Łuck, Stanisławów, Poznań, Bydgoszcz, Warszawa, Łódź, Wilno, Chorzów. Nadmienić należy, że Kraków i Warszawa otrzymają po 2 zakłady tego rodzaju, a mianowicie męski i żeński. Jak wynika z powyższego wykazu uwzględniono tylko większe środowiska.

Dwaj górnicy oślepli po wypiciu spirytusu etylowego.

Na rynku w Pszczynie zachorowali **nagle** sztygar kopalniany, **Ernest Nowak** oraz górnik **Roman Schindler.** Obu przewieziono do szpitala Joannitów w Pszczynie, gdzie stwierdzono, że **ulegli zatruciu spirytusem etylowym.** Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej utracili wzrok. W czasie śledztwa stwierdzono, że przebywali tegoż dnia **w Bielsku, gdzie kupili u pewnego kupca butelkę wódki.** Część alkoholu wypili zaraz w Bielsku, a resztę w drodze powrotnej z Bielska do Pszczyny.

Wyrok na protektorów poborowych.

Sąd w Przemyślu wydał wyrok w sprawie K. Popiela i towarzyszy, oskarżonych o to, że wykorzystywali nieświadomość i naiwność poborowych podstępnem zapewnieniem, że dzięki ich wpływom mogą uzyskać zwolnienia ze służby wojskowej. **Za te zmyślone protekcje kazali sobie dobrze płacić,** przyczem za uzyskanie zwolnienia żądali od naiwnych po kilkaset dolarów. K. Popiel em. sierżant W. P. i dzierżawca młyna zasądzony został na **8 miesięcy więzienia, a Szymon Gleich na 6 miesięcy więzienia.** Trzeci oskarżony St. Ozdąstka, urzędnik PKU. w Kielcach został uniewinniony.

—*—

ROWERZYSTA ZABIŁ PRZYPADKOWO SPORTSMENKĘ. W Pabjanicach wydarzył się tragiczny wypadek, w którym poniosła śmierć znana sportsmenka **Zofja Mroczkowska.** Cyklista Michał jadąc po stronie niewłaściwej zahamował nagle rower i spadł z siodełka, wpadając na przechodzącą Mroczkowską. Mroczkowska upadła na ziemię, uderzając przytem głową o kamień **doznała pęknięcia czaszki,** co spowodowało jej śmierć. W toku dochodzeń ustalono, że winę ponosi poszkodawana, wobec czego Otrębski został zwolniony z aresztu.

NAGŁY ZGON DYREKTORA WARSZAWSKIEGO BANKU GOSP. KRAJ. W Nowym Targu zmarł nagle na udar serca **ś. p. inż. Jerzy Drecki,** zastępca naczelnego dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego. — Śp. inż. Drecki pochodził z Łodzi. Po wojnie przez długi czas pracował w ministerstwie opieki społecznej, a **1932 r.** powołany został na stanowisko dyrektora B. G. K.

NADUŻYCIA W URZĘDZIE POCZTOWYM WE LWOWIE. Urzędnicy Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie natknęli się w czasie przeprowadzonego szkontrum w urzędzie pocztowym „Lwów II" na dworcu głównym na pewne nieścisłości. W związku z tem zawieszony został w urzędowaniu wieloletni **naczelnik tego urzędu S. Weiser.** Fakt powyższy wywołał w sferach urzędników pocztowych zrozumiałe wrażenie.

Zakopane myśli o ulepszeniach.

Zakopane, 7 lipca 1935.

Dnia 7 lipca zostali, zakopiańscy przedstawiciele pasy różnych pism polskich, zaproszeni na konferencje przez pana burmistrza Zaczyńskiego.

Wypowiedzieli się więc kolejno wszyscy co do bolączek Zakopanego, i o **możliwościach podniesienia Zakopanego jako stacji klimatycznej.**

Obecni przedstawiciele prasy zgadzali się z większością, że dzisiejsze Zakopane może dominować już tylko jako stacja turystyczna i miejscowość dla rozrywkowych sportów zimowych, jak też jako miejscowość lecznicza ze względu na liczne związkowe i prywatne sanatorja. Zakopane jako letnisko wymaga już nadwyczajnych ulepszeń by podołać swojemu zadaniu.

Między innemi wzięto pod uwagę projekt p. Michała Choromańskiego, iż należałoby pomyśleć o urządzeniu na Gubałówce sanatorjów dla gruzlicy pozapłucnej. P. Roguska-Cybulska stoi na stanowisku, że Gubałówka nadaje się dobrze dla celów sanatoryjnych, lecz centrum miasta powinno zostać ośrodkiem interesów i inteligencji.

Niżej podpisana podniosła konieczność stworzenia warsztatów pracy dla coraz bardziej zubożałej stałej ludności.

P. Raf. Malczewski słusznie poruszył iż urządzanie różnych „świąt" czy też atrakcji (nie zawsze udanych) bynajmniej się do rozwoju Zakopanego nie przyczynia. Tego rodzaju atrakcje nadają się do reklamowania miejscowości nieznanych. W odpowiedzi na to p. burmistrz dał projekt przedłużenia sezonu letniego i oczywiście uzyskania zniżek kolejowych na ten dłuższy okres.

Pan burmistrz zaznajomił obecnych z najbliższemi i dalszemi projektami miasta Zakopanego. Na pierwszym planie jest nakaz oczyszczenia podwórzy i ogródków, następnie nowa i trwała jezdnia na ulicach pryncypalnych. Na plan dalszy wchodzi zbudowanie ratusza, szkół średnich i fachowych, jak i placu targowego. Wielkiem utrudnieniem jest brak gminnych parcel budowlanych.

Projektowane są i ulepszenia sanatoryjne, kanalizacyjne, rozbudowanie szpitala przyrodniczo-leczniczego zakładu, basenu i rozbudowanie i przebudowanie boisk jak zakładanie parków i ogrodów.

Przed zakończeniem odczytał p. burmistrz obecnym **memorjał wystawy na ręce p. prem. Sławka,** w którym miasto Zakopane domaga się pomocy rządu w rozbudowaniu stacji klimatycznej i miasta. W memorjale argumentuje zarząd miasta, iż problem rozwoju Zakopanego powinien być **problemem całej Polski,** ze względu na swoją tradycję i swe położenie u stóp Tatr.

Projekty gminy, jak i sposób przystępowania do ich realizacji ze strony p. burmistrza Zażyckiego spotkał się z ogólnem uznaniem.

Ku radości zwolenników ochrony Tatr w kwestji kolejki na wierch Kasprowy można stwierdzić, że z powodu trudności finansowych projekt ten ulega odroczeniu; p. burmistrz nie chce narażać gminy na straty z powodu prawdopodobnej nierentowności tej imprezy.

Ostrawicka-Skotnicowa.

Największy wyścig kolarski świata.



W ubiegły czwartek rozpoczął się gigantyczny wyścig kolarski dokoła Francji na przestrzeni 4.300 kilometrów, zwany popularnie w całym świecie pod nazwą „Tour de France". Obecnie na pierwszem miejscu w klasyfikacji zespołowej znajduje się Belgja, następnie Francja.

W tym roku w wyścigu dokoła Francji biorą udział również kolarze niemieccy.

Z całego świata.

Nowe ognisko polskiego ducha w Niemczech.

W Zakrzewiu, najbardziej polskiej osadzie w Niemczech na pograniczu polskiem, odbyła się w ubiegłą niedzielę niezwykle podniosła uroczystość poświęcenia domu polskiego. Dom został wybudowany **z inicjatywy Ks. dr. Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech.** Na uroczystość otwarcia Domu przybyli przedstawiciele władz konsularnych oraz organizacyj polskich z różnych stron Rzeszy. Piękna i estetyczna architektura Domu wywołała ogólny zachwyt i wdzięczność dla inicjatora i ofiarodawców. Na frontowej ścianie Domu przykuwa uwagę rzeźba Matki Boskiej Częstochowskiej obramowana dwoma „Rodłami". W obszernej sali umieszczono piękny obraz ks. Stanisława Staszica — dar miejscowego nauczycielstwa polskiego. Po Mszy św. i poświęceniu Domu wygłosili przemówienia przedstawiciele organizacyj polskich, ślubując niezłomnie trwać przy wierze i polskości. (KAP.)

Zjazd delegatów stowarzyszeń polsko-katolickich we Francji.

W niedzielę 7 bm. odbył się zjazd delegatów stowarzyszeń polsko-katolickich, który obradował w salach w Misji Polskiej w Paryżu **pod przewodnictwem ks. redaktora Müllera.** — Przybyło kilkudziesięciu delegatów, reprezentujących przeszło dziesięciotysięczne szeregi organizacyj wychodźczych. Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele polskim w Paryżu. Na posiedzeniu ogólnem **mec. Świeżawski wygłosił referat o Akcji Katolickiej** wśród wychodźtwa, podkreślając niebezpieczeństwo propagandy komunistycznej. W drugim referacie ks. red. Müller omówił szereg ważnych problemów organizacyjnych. W rezolucjach uchwaonych przez zjazd podkreślono konieczność tworzenia organizacyj **katolickich** wśród emigracji polskiej we Francji i **otoczenia** troskliwą opieką sprawy religijnego **wychowania** młodzieży na obczyźnie. (KAP.)

Wielki proces sowieckich defraudantów.

W Moskwie rozpoczął się **proces 17 oskarżonych o roztrwonienie 4 i pół miljonów rubli,** przeznaczonych na budowę elektrowni w okręgu maryjskim nad Wolgą. Na ławie oskarżonych zasiadł m. in. kierownik budowy, **jego** zastępca oraz główny inżynier.

Dwaj kajakowcy pożarci przez rekiny.

Z Fiume udało się na morze kajakiem dwóch młodzieńców jugosłowiańskich, którzy **już** z tej wycieczki nie powrócili. Istnieje obawa, że chłopcy padli ofiarą rekinów, które od pewnego czasu pojawiły się na Adrjatyku i niedawno uśmierciły pewną dziewczynę, **kąpiącą się w Suszaku.** Władze jugosłowiańskie wydały rozkaz, by krążownik „Dubrownik" podjął wyprawę przeciw rekinom.

Setki ofiar huraganu w Ameryce.

W stanie Montana Ameryki półn. **huragan** zniszczył miasto Montana i okolice **miasta** Wheeler. Według przybliżonych zestawień, **straciło** życie **24 osoby, rannych jest 400.**

Stolicę Urugwaju Montevideo nawiedziła nawałnica z gradem. Burza była tak silna, że kilka domostw zawaliło się od huraganu. **Dwie osoby zostały zabite, 150 odniosło rany.**

40 Amerykanów chce lecieć na księżyc.

Znany w Ameryce inż. C. Winston ukończył budowę statku międzyplanetarnego, który **ma** odbyć pierwszy próbny lot na księżyc, jeszcze w ciągu bieżącego roku. **Rakieta liczy 15 metrów długości i waży 247 klg.** Specjalne hamulce zezwolą na łagodne lądowanie na księżycu, które — według obliczeń konstruktora — **odbędzie się w pobliżu krateru Kopernika.** Do inż. Winstona i do prof. Goddarda, inicjatora tej wyprawy zgłosiło się już 40 bogatych Amerykanów, którzy ofiarują wielkie sumy **za** „bilet jazdy" na księżyc.

W kocim raju.

Londyn jest rajem i stolicą **kotów.** Według mniej lub więcej wiarygodnej statystyki liczy stolica W. Brytanji dwa miljony **kotów.** Najpiękniejsze okazy kociego rodu rezydują i „urzędują" w gmachach rządowych, na Downing Street, w Whitehall'u, w gmachu Law Courts, ba, nawet w siedzibie królewskiej, w Buckingham Palace. Koty są wogóle uprzywilejowane w Londynie. W ministerstwie skarbu na Downing Street zajmuje prawie stanowisko półurzędowe wspaniały czarny kot. Rufus, wprowadzony tam przez b. ministra Snowdena. Na tejże ulicy pod numerem jedenastym, w gmachu, gdzie rezyduje premjer Baldwin, pełni z powagą swe funkcje czarny jak smoła kot Horus.

Dziekanem kotów ministerjalnych jest — Abanazar, kot domowy każdorazowego premjera; premjerzy przychodzili i odchodzili — Lloyd George, Baldwin, Macdonald, a Abanazar zostawał na miejscu.

Sławę i reputację zyskał sobie kot Tibby, **stały lokator Sądu Najwyższego,** któremu przysługuje przywilej bywania i asystowania podczas rozpraw sądowych. Tibby słuchał kiedyś spokojnie płomiennego przemówienia znanego adwokata. W pewnym momencie Tibby zniecierpliwił się widocznie, podszedł cichym, kocim krokiem do balustrady i **jednym skokiem znalazł się na ramieniu adwokata. Zgiął** się w kabłąk i zamiauczał przeraźliwie. Homeryczny śmiech przeleciał przez salę sądową, a adwokat przegrał sprawę. Od tego czasu Tibby stał się znakomitością.

—*—

NOWA EPOKOWA TEORJA EINSTEINA. (?) Żydowska prasa donosi z Ameryki o zapowiedzi ogłoszenia przez prof. Einsteina nowej teorji, która ma być rozbudowaniem jego teorji względności. Będzie to wynik **powiązania teorji względności i quantów.** Einstein i jego współpracownik Rosen przypuszczają, że ich dedukcje doprowadzą do utworzenia wszystko obejmującej fizyczno-matematycznej teorji, której dalszym ciągiem będzie **wykazanie jedności wszechświata i atomu. (?)**

TRAGICZNA ŚMIERĆ FRANCUSKIEGO AUTOMOBILISTY. Znany francuski automobilista **Desvignes,** który w niedzielę zajął w kategorji turystycznej trzecie miejsce w walce o wielką nagrodę Marny, uległ w drodze powrotnej z wyścigów śmiertelnemu wypadkowi. Mianowicie samochód, prowadzony przez Desvignes **zderzył się z innym wozem,** grzebiąc kierowcę i jego towarzysza. Desvignes został **zabity na miejscu,** a jego towarzysz **odniósł ciężkie** rany.

———ooOoo———

Kino.

Z kin krakowskich.

„WANDA“ wyświetla amerykański film pt. „Uciekinierzy“, który jest doskonałym dramatem sensacyjno-erotycznym, reżyserji R. Bolesławskiego. Role tytułowe odtwarzają: Magde Evans jako girls Letty, oraz Robert Montgomery. Akcji filmu rozgrywa się w autobusie transkontynentalnym i przedstawia ucieczkę Letty przed natarczywym dyrektorem teatru. Główny bohater dramatu Porter w czasie ucieczki z więzienia poznaje młodą Letty, z którą wspólnie ucieka przed pościgiem policji. W czasie pościgu ratuje Porter dzieci z narażeniem życia z zasypane go autobusu, dzięki czemu, zostaje ułaskawiony. Dramat jest pełen napięcia i emocjonujących scen. W dodatku widzimy zimowe manewry armji, tygodnik P. A. T. i Foxa.

K. D.

Humor.

Jednym z charakterystycznych objawów obecnych czasów jest to, że tak zwany humor, prawdziwy i szczery, staje się coraz rzadszym; znikają jedne po drugich liczne dawniej pisma humorystyczne, ustępując miejsca pornografji, satyrze lub zjadliwym i złośliwym dowcipom. A szkoda wielka, bo zdrowy humor jest w życiu nietylko miłym, ale poprostu koniecznym.

Człowiek wesoły, pogodny, zawsze dobrej myśli, działa na innych niezmiernie dodatno; łagodzi nieraz spory, i dodaje w smutnych chwilach otuchy.

Humor osładza nam życie, dodaje energji zwiększa naszą odporność na przeciwności: ba, działa nawet korzystnie w chorobach, zwiększa zaufanie w siebie i nieraz wesoły człowiek lepiej oddziała na chorego, niż podawane mu lekarstwo.

Szczery, wesoły i niewymuszony śmiech zaczyna jednak coraz wiecej należeć do rzadkości, a nawet w miejscach publicznych razi nas, gdy ktoś się szczerze śmieje: posądzamy go zaraz o brak wychowania i lekceważenia innych!

A przecie i dziś można być wesołym!... Bo cóż na nas sprawia wrażenie wesołe?

Wszystko, co po wysokim napięciu zwalnia napiętą ciekawość, każde dowcipne zestawienie rzeczy zupełnie niewspółmiernych np. rzeczy dużej z małą itp.

Humor nie dotyka nikogo osobiście, nie bawi się nigdy cudzym kosztem, co jest zabawą łatwą, lecz tanią i zbyt płaską.

Można doskonale bawić naśladowaniem, lecz naśladując typ jakiś, lub daną jednostkę, czyniąc to w sposób niewyszydzający, krzywdzący lub ubliżający danej osobie, ale miły gładki. Śmiejemy się często odruchowo z rzeczy całkiem nieśmiesznych, ale mają cych zaledwie cechy śmieszne jak np. z potknięcia się poważnie kroczącej osoby, pomyłki, którą ona uczyni, wadliwego powiedzenia itp. Nieraz szybko hamujemy się wtedy i uznajemy niewłaściwość naszego postępowania, niestety zwykle zapóźno, bo odruch śmieszności działa błyskawicznie.

Człowiekowi wesołemu istotnie można zazdrościć. Odczuwa on mniej przeciwności życia, a co najlepsze, nie wyolbrzymia ich, a widząc smutek u innych pociesza ich i roz wesela.

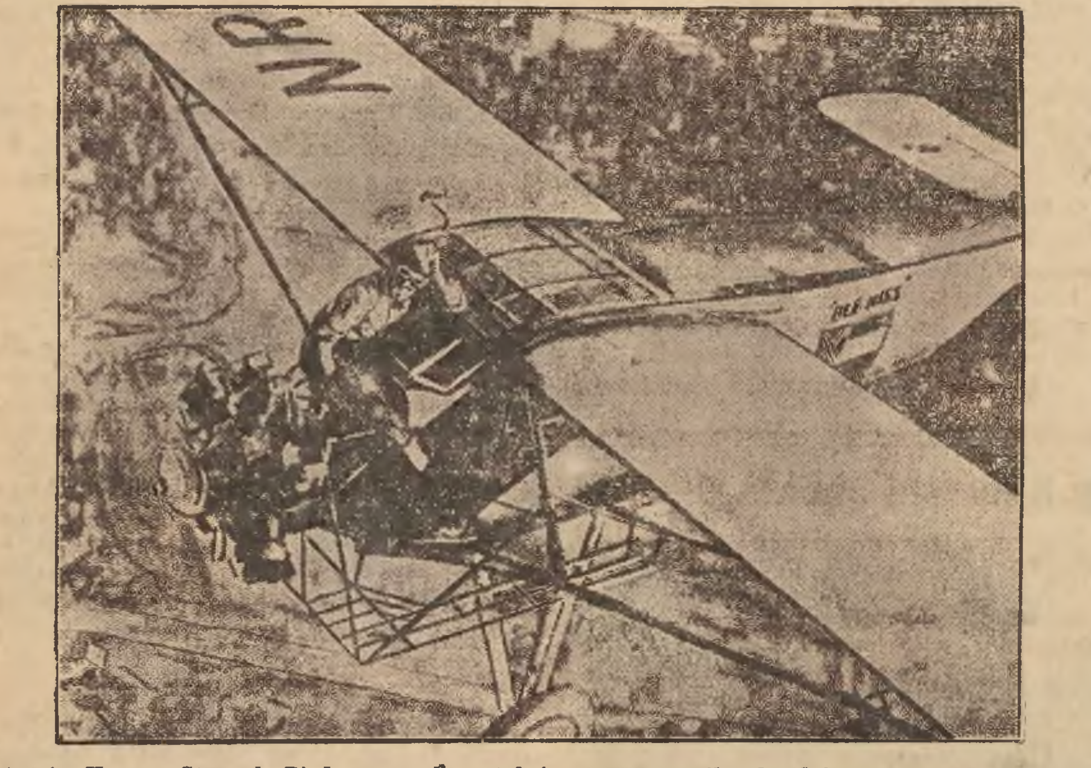
Ciekawą jest rzeczą, że humoryści lub ludzie weseli, na codzień zwykle są poważnymi, a nawet posępnymi, a humor dopiero zaczyna z nich tryskać przy okazji, lub też, gdy piszą coś wesołego. Świetny tragik Sosnowski był w życiu wesołym i lubował się w anegdotach, a znowu doskonały komik Zelwerowicz był na codzień poważny.

Podtrzymujmy zdrowego humoru objawy a unikajmy pesymizmu i zgryźliwości zwłaszcza młodzieży, lecz przeciwnie podtrzymujmy jej pogodne i wesołe usposobienie: patrzmy poprzez palce na ich niewinne wybryki np. po szkołach. Ludzi wesołych prośmy w nasze towarzystwo i przebywajmy jak najcześciej, a unikajmy pesymistów zgryźliwych jak ognia!

Kto ma humor będzie miał zdrowie, energję, siły do życia; ludzie będą go lubieć, a życie przechodzić mu będzie mile i pogodnie.

Dr. Adolf Klęsk.

27 dni i 5 g. w powietrzu przebywali bez przerwy



bracia Key w Stanach Zjednoczonych, ustalając w ten sposób rekord świata. Benzynę w czasie tego nieprzerwanego lotu dostarczano braciom z drugiego samolotu.

Egzamin Profesor: — Ile mamy rodzajów poezji?

Kandydat: — Trzy: liryczny, dramatyczny, i... i..:

Profesor: — No? E... epi..:

Kandydat: — Epidemiczny!

Sport

Najlepsze lekkoatletki polskie w Krakowie.

W sobotę i niedzielę odbędą się w Krakowie lekkoatletyczne zawody pań o mistrzostwo Polski. Na zawody te zjadą do Krakowa **najlepsze lekkoatletki** z całej Polski z **Wajsówną i Walasiewiczówną** na czele. Zawody odbędą się na nowobudującym się stadjonie miejskim za boiskiem T. S. Wisła. — Stadjon ten nie jest jeszcze wykończony, ma jednak **doskonałą bieżnię**, najlepszą w Krakowie, i na niej odbędzie się większa część konkurencyj. Sobotnie i niedzielne zawody będą dla Krakowa nielada sensacją.

Międzygrupowe rozgrywki o wejście do ligi.

Polski Związek Piłki Nożnej ustalił już kalendarzyk rozgrywek o wejście do Ligi. Jak i w ubiegłym roku drużyny mistrzowskie okręgów podzielone zostały **na 4 grupy**. W skład 1-ej grupy wchodzą mistrzowie **Warszawy, Łodzi, Poznania i Pomorza**. Do drugiej grupy zaliczono mistrzów **Krakowa, Śląska i Kielc**. Trzecia grupa składa się z mistrzów **Lwowa, Wołynia, Stanisławowa i Lublina**. Wreszcie w czwartej grupie znajdują się mistrzowie **Wilna, Białegostoku i Polesia**. Rozgrywki o wejście do Ligi rozpoczną się w pierwszej, drugiej i czwartej grupie 28 lipca a w trzeciej grupie dopiero 15 sierpnia.

Klęski Lehtinen'a i Nielsena.

W Kopenhadze odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem wybitnych lekkoatletów Skandynawji i Holandji. Na zawodach uzyskano szereg dobrych wyników. Sensacją zawodów były porażki mistrza świata na 3.000 mtr. Duńczyka **Nielsena** i słynnego Fina **Lehtinen'a** w biegu na 2 mile angielskie (3.218 mtr.) Bieg wygrał Fin Höckert w czasie 9:24 (na 3.000 mtr. (zwycięzca miał czas 9:02.4). Lehtinen zajął drugie miejsce w czasie 9:25,4. Trzecim był Siefert (Danja) w czasie 9:30.6 a czwartym Lindgreen (Szwecja) 9:30.8. Mistrz świata na tym dystansie Nielsen zajął dopiero piąte miejsce w czasie 9:49.

SPRZECZNE WIADOMOŚCI O REKORDZIE PEACOCKA.

O fantastycznym rekordzie Peacocka w skoku wdal otrzymaliśmy wczoraj sprzeczne informacje. Agencja Havasa naprzykład potwierdza w swoich wiadomościach radjowych, że Peacock uzyskał wynik 8.84 mtr., przyczem wynik podany jest słownie, a nie cyframi. Deutsche Nachrichten Büro natomiast w swoim biuletynie sportowym podaje wynik 7.99 mtr.

KOLARZE PRZEBYLI JUŻ PIĘĆ ETAPÓW TOUR DE FRANCE.

W ogólnej klasyfikacji wyścigu Tour de France prowadzi, po przebyciu 5 etapów, Maes (Belgja) w ogólnym czasie 34:25:55. 2) Magne (Francja) 34:30:01, 3) Bernard (Francja) 34:36:55 W klasyfikacji międzypaństwowej: 1) Belgja w czasie 103:41:54, 2) Francja 103:58:54, 3) Włochy 104:15:27.

—o-o—

17 METRÓW W RZUCIE KULĄ. W St. Louis Jack Torrance uzyskał w rzucie kulą wynik 16.96 mtr. Wynik ten jest o 44 ctm. gorszy od jego rekordu światowego.

Wyniki wychowania sowieckiego.

Sowiecka „Prawda“ w szeregu artykułów stwierdza ostatnio wielki wzrost przestępczości wśród dzieci i młodzieży szkolnej w Rosji. Organ bolszewicki pisze, „Nie chodzi o żadne figle, chodzi o rzeczy ważne: **o kradzieże, napady na przechodniów, o uszkodzenie ciała, dokonywane przez małoletnich**. Moskiewska komisja miejska stwierdziła w swej ankiecie, dotyczącej małoletnich, że w ubiegłym roku miało miejsce 8 000 takich przestępstw popełnionych przez małoletnich. Kiedy tow. Aleksinskij na zebraniu rodzicielskiem z okolic Moskwy wymienił tę cyfrę — uczyniła ona olbrzymie wrażenie na obecnych. W wielu wypadkach **rodzice nie interesują się wcale życiem swych dzieci**, z kim one przestają, czy chodzą rzeczywiście do szkoły, jak się prowadzą. Skoro zaś zostanie stwierdzonem przez organy władz złe prowadzenie się czyjegoś syna i „słabość, niegodna proletarjusza, którą ojciec był wykazał wobec swego dziecka“, skutkiem czego komisja fabryczna wzywa danego ojca celem uzyskania wyjaśnień, ten bezradnie rozkłada ręce, pytając: „co robić?“

Istnieje wprawdzie współpraca rodziców ze szkołą, kilkaset rodzin może — jak stwierdza „Prawda“ — poszczycić się dobremi wynikami swych starań o wychowanie młodego pokolenia komunistów, ale na miljonowe miasto, jakiem jest Moskwa, tych „dobrych wyników“ jest tylko kilkaset, zaś **nieletnich złoczyńców według urzędowych danych są już tysiące**; pozatem istnieje jeszcze kwestja jaki jest stan rzeczy w innych miastach, co dane urzędowe przemilczają. Na podstawie tych faktów można wysnuć tylko jeden wniosek, że szkoła bez Boga — jak to już powiedział Henryk Sienkiewicz — wychowuje złodziei i bandytów. (KAP.)

Radjo.

IGNACY PADEREWSKI GRAĆ BĘDZIE — PRZED MIKROFONEM! Ignacy Paderewski grać będzie przed mikrofonem jednej z rozgłośni szwajcarskich w drugiej połowie września lub na początku października br. Koncert ten transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie polskie. — O dokładnym terminie występu radjowego Ignacego Paderewskiego zostaną radjosłuchacze polscy na czas zawiadomieni. Kto pamięta niezwykłe przeżycie artystyczne, jakich doznali radjosłuchacze polscy w czasie transmisji koncertu paryskiego — ten już zgóry cieszyć się będzie na powtórzenie tego olbrzymiego wrażenia, jakie wywiera gra Paderewskiego, słuchana nawet na odległość setek kilometrów za pośrednictwem radja.

BAŁKANY W PIEŚNI LUDOWEJ. Zaciekawi wszystkich radjosłuchaczy audycja dnia 11 b. m. o godz. 13.05 w wykonaniu zespołu kameralnego Niny Mańskiej, przyniesie bowiem pieśni ludowe z najrozmaitszych krajów bałkańskich. Będą to więc pieśni greckie, albańskie, serbskie i bułgarskie.

CZY WIECIE, ŻE... Radjo czechosłowackie wprowadziło auto propagandowe, które jeździ po całym terenie Czechosłowacji, werbujac nowych słuchaczy.

— Według statystycznych obliczeń każdy 10-y człowiek na kuli ziemskiej jest radjosłuchaczem.

— Pewna firma samochodowa francuska postanowiła, że każdy jej nowy wóz będzie już zgóry zaopatrzony w fabryce w antenę i odbiornik radjowy.

— W Portugalji ma być wybudowana stacja radjowa przeznaczona wyłącznie do propagandy katolickiej.

——oo——

Programy stacyj radjowych.

Piatek, dnia 12-go lipca 1935.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy; 8.20 Program na dzień bieżący, oraz Wskazówki praktyczne;; 11.57 Sygnał czasu; 12: Hejnał z wieży Marjackiej; 12.03 Transmisja z Warszawy; 15.15 Transmisja z Warszawy; 15.30 Płyty: 16 Transmisje z Warszawy i Lwowa; 18.15: Cała Polska śpiewa; audycję prowadzi dyr. Bol. Wallek-Walewski; 18.30 Skrzynka ogólna; 18.40 Chwilka społeczna; 18.45 Recital skrzypcowy; g. 19.05 Program na dzień następny: 19.15 Koncert reklamowy; 19.30 Transmisja z Warszawy; 20: Feljeton: „Przez moje okno“: 20.10 Transmisja z Warszawy; 22.06 Wiadomości sportowe; 22.10 Płyty; 23 Transmisja z Warszawy: 23.05 Płyty.

Lwów. (377.4 m). Godz. 16.15 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego; 16.35 Pogadanka dla chorych w opracowaniu ks. kap. M. Rękasa; 18.30: Listy i programy; 20 Fragmentu kalamburowe — Zetera.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.36 Gimnastyka: 6.50 Płyty: W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny oraz Pogadanka sportowo-turystyczna; 8.20 Program na dzień bieżący; 2.25 Wskazówki praktyczne; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; 12.03 Wiadomości meteor.; 12.05 Dziennik południowy: 12.15 Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk: 13 Chwilka dla kobiet; 13.05 Koncert orkiestry P. R.; 13.30 Z rynku pracy; g. 15.15 Przegląd giełdowy; 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Płyty; 16 Odczyt; 16.15 Pogadanka dla chorych ze Lwowa; 16.50 Codzienny odcinek prozy; 17 Mieczysław Fogg w swoim repertuarze; 17.30 Kwintet; 18 Reportaż; 18.15 Cała Polska śpiewa; 18.40 Chwilka społeczna; 18.45 Płyty: 19.05 Program na dzień następny; 19.15 Koncert reklamowy; 19.30 Recital śpiewaczy: 19.50 Wesoły monolog aktualny: 20 Skrzynka rolnicza; g. 20.10 Audycja ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego: 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski; 21 Koncert symfoniczny; 22 Wiadomości sportowe: 22.10 Płyty: W przerwie o godz. 23 Wiadomości meteorologiczne.

Katowice. (395.8 m). Godz. 15.15 Giełda zbożowo-towarowa; 15.30 Starodawne pieśni polskie; 18.30 „Opatowski Tum“; 20 Porady radjotechniczne; 22.10 Skrzynka francuska.

Rzeczy ciekawe.

Angielski gigant powietrzny.

(—) Doniesiono już o nowym programie lotniczym Anglji, którego wykonanie będzie **podniesieniem sprawności angielskiego lotnictwa wojennego i postawieniem go także liczbowo** na możliwie najwyższym poziomie.

W związku z tem obiegła prasę **tajemnicza notatka o budowie hydroplanu-giganta** — jakiego nie posiada nikt w świecie. Otóż wedle szczegółów, które do tej pory ujawniono rzecz przedstawia się w ten sposób, że ten wodnopłatowiec o nazwie „Sarabanda“ jest już wykończony i odbył już pierwszy **lot próbny w dniu 2 lipca br.** Zamówienie wykonała stocznia Short Brothers w Rochester, budując for **malną twierdzę latającą o wadze 31 ton**, a rozpiętości skrzydeł przeszło 36 mtr. Długość samolotu wynosi przeszło 27 mtr. Posiada on 6 motorów Rolls-Royce o łącznej sile 5.500 koni, dzięki czemu uzyskać może szybkość 240 km. na godzinę. W ciągu 1 minuty może się on podnieść o 230 mtr., promień jego działania bez ponownego tankowania wynosi teoretycznie 2.300 km. przy pełnem obciążeniu materjałem wojskowym, co stanowi dalsza cyfrę 6 ton. Posiada on kilkanaście karabinów maszynowych, działa szybkostrzelne i urządzenia bombowe. Załoga składa się z 10 osób, dla których zbudowano osobna sypialnię i kuchnię. Ta istotnie groźna „Sarabanda“ okazuje także wielką wytrzymałość na wodzie. Próby wypadły podobnie doskonale.

——ooo——

Co słychać w Krakowie.

LIPIEC.

Czwartek 11: Piusa I. p. męcz., Pelagji m., Sabina w.
Wschód słońca 3.45, zachód 19.46.
Długość dnia 16 godzin i 1 min.

Piątek 12: Jana Gwalberta op., Paulina b. m., Marcjanny pm.
Wschód słońca 3.46, zachód 19.45.
Długość dnia 15 godzin i 59 min.

——oOo——

PROF. KOSTANECKI I PROF. JUL. NOWAK PRZECHODZĄ W STAN SPOCZYNKU. Z nowym rokiem szk. przechodzą w stan spoczynku dwaj profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Dr. Kazimierz Kostanecki, profesor anatomji opisowej, b. prezes Polskiej Akad. Umiejętności i prof. dr. Juljan Nowak, dyrektor zakładu Mikrobiologji i Medycyny Doświadczalnej.

OBOWIĄZEK ZGŁASZANIA ZMIAN W POSIADANIU POJAZDÓW MECHANICZNYCH. Zarząd miejski przypomina właścicielom pojazdów mechanicznych obowiązek zgłaszania do dni 14-tu Wydziałowi Administracji Ogólnej — Oddział wojskowy zmian: odstąpienie praw własności pojazdu mechanicznego, oraz nabycie tych praw. Zgłaszać również należy zasadnicze zmiany konstrukcyjne, nadwozia. w związku ze zmianą przeznaczenia pojazdu, oraz zupełne zniszczenie pojazdu, zmianę stałego miejsca postoju, oraz zmianę zamieszkania właścicieli, wreszcie zagubienie. kradzież. lub zniszczenie dowodu tożsamości pojazdu. Osoby uchylające się od spełnienia tych obowiązków ulegną karze.

INSPEKCJA W DYREKCJI KOLEJOWEJ. Przez kilka dni ubiegłych bawił w Krakowie inż. Bączalski, prezes głównej inspekcji kol. z Warszawy. Inż. Bączalski przeprowadził inspekcje w Dyr. kolejowej krak. i wydziale zasobów, oraz w Tarnowie i N. Sączu. Równocześnie odbyła się inspekcja z ramienia N. I. K. Obie te inspekcje mają stać w związku z projektami reorganizacji kolejnictwa na terenie całego państwa.

HARCERZE KRAKOWSCY ODJECHALI DO SPAŁY. We środę rano przybyło do Krakowa około 1800 harcerzy, zgrupowanych w 35 drużynach. Harcerze zebrali się na pl. Jabłonowskich. skąd udali się do krypty św. Leonarda. Drużyny harcerskie przedefilowały następnie pod Barbakanem przed władzami oddziału krak. Związku Harcerstwa Polskiego. Przybyli do Krakowa harcerze pochodzą z terenu Małopolski Zachodniej. Zebrali się oni w Krakowie. by osobnym pociągiem wyjechać na Zlot do Spały.

W 1692 WYPADKACH interwenjowało Pogotowie Ratunkowe w ciągu miesiąca czerwca. Jest to cyfra dosyć duża. Wielokrotnie wyjeżdżało Pogotowie Rat. w tym okresie na Sowiniec. odwożąc z tamtąd szereg osób do szpitala.

POSZUKIWANE LEKKIE KONIE ROBOCZE. Na targowicę przy ul. Zabłocie spędzono 9 bm. ogółem 203 koni i płacono za sztukę: pociągowe ciężkie od 250 do 500 zł. lekkie od 130 do 320 zł., rzeźne od 30 do 90 zł. Ze spędzonych koni sprzedano: na wywóz zagranicę kraju 3 sztuki, na rzeź miejscową 4 sztuki, ceny nieco wyższe niż na targu poprzednim, wzmożony popyt na lekkie konie robocze.

NIE CHCĄ, BY KOBYLANY DZIERŻAWILI SZCZENIOWSCY. Wczoraj interwenjowała u czynników miarodajnych delegacja włościan z Kobylan, prosząc. by dzierżawę majątku Kobylany odebrano Helenie Szczeniowskiej, która przed kilku tygodniami pozbawiła życia swego męża Ksawerego.

ZEZNANIA RABINA W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM. We środę w procesie 18 komunistów zeznawał podrabin Fraenkel. Zeznania jego dotyczyły oskarżonego Gimpla Sterngasta, drukarza. Wypadły one dla oskarżonego bardzo korzystnie.

SZANTAŻYŚCI PRASOWI WNIEŚLI APELACJĘ. Szantażyści prasowi z Łobodą i Laksbergerem na czele. skazani w pierwszej instancji na kary od 5 lat do 6 miesięcy więzienia otrzymawszy przed kilku tygodniami wyroki wraz z uzasadnieniem, zawarte na 78 stronach pisma maszynowego wnieśli wywody apelacyjne. Terminu rozprawy apelacyjnej spodziewać się należy w listopadzie względnie grudniu.

WYZYSKAŁ NAIWNOŚĆ KOBIECĄ. — W niezwykły sposób okradziona została onegdaj Janusz Janina, lat 24, robotnica. zam. przy ul. Orzeszkowej 10. Gdy wczoraj była pod cyrkiem Staniewskich przystąpił do niej nieznany mężczyzna, wziął jej torebkę z ręki, i skradł z niej srebrny zegarek damski, wartości 100 zł., poczem wręczył okradzionej torebkę i zbiegł nim ta zdołała zorjentować się w sytuacji.

PORZUCIŁA 3-MIESIĘCZNE DZIECKO NA CHODNIKU. We wtorek o godz. 2.30 zostało porzucone dziecko płci męskiej, liczące 3 miesiące, na chodniku przy ul. Zakątek 14. Dziecko oddano do Żłóbka Miejskiego, zaś za matką wszczęto poszukiwania.

——oo——

Sprawa „wikarówki“ na komisji budowlanej Magistratu.

Onegdaj odbyło się posiedzenie **komisji budowlanej Magistratu,** które poświęcono było sprawie „wikarówki“. Na posiedzeniu **żaden z wydziałów nie wniósł w tej sprawie sprzeciwu. Ks. Inf. Kulinowski** wysunął pewne zastrzeżenie odnośnie do zużytkowania pasa gruntu, około 2 i pół m. szerokiego, który uzyskany zostanie skutkiem skrócenia „wikarówki“. **Ks. Infułat Kulinowski zastrzegł się przeciw zbliżaniu do ścian kościoła tramwaju, oraz jezdni dla pojazdów ciężkich.** Już dzisiaj wstrząsy wywoływane przez tramwaje i auta ciężarowe zwłaszcza wojskowe **powodują odpadanie cennej polichromji ze stropu świątyni, szkodzą witrażom i arcydziełu Wita Stwosza.** Szkodliwa działalność wstrząsów zostałaby oczywiście spotęgowana, gdyby skutkiem rozszerzenia jezdni umożliwiono ciężkim pojazdom przejazd w pobliżu ścian świątyni.

Słuszne zastrzeżenia **Ks. Infułata Kulinowskiego członkowie komisji przyjęli do wiadomości.** Po załatwieniu w komisji, sprawa „wikarówki“ znajdzie się niedługo na porządku obrad jednego z posiedzeń Zarządu miasta.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Obrona Keysowej“.
Piątek: „Sezamie otwórz się!“
Sobota: „Romans“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: I. „Koci pazur“. II. „Wiosenny walc“.
WANDA: Uciekinierzy.
APOLLO: „Niebezpieczna piękność“.
SZTUKA: „Tygrys mordercą“.
UCIECHA: „Jej Wysokość praczka“.
SŁONKO: „Przybłęda“ (film polski).
ADRIA: „Wyspa skarbów“. (Wallace Beery).
PROMIEŃ: „Serce Indjanki“. — „Tajemnica małej Shirley“.
BAGATELA: „Jestem zbiegiem“. Na scenie rewja: „Nowi goście Bagateli“.

——oo——

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. — Dzisiaj w czwartek na przedstawieniu popularnem po cenach zniżonych, komedja Bruno Winawera „Obrona Keysowej“ w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego w premjerowej obsadzie. — Jutro w piątek po cenach najniższych „Sezamie otwórz się!“, krotochwila A. Krakowieckiego, w opracowaniu scenicznem reż. K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

„ROMANS“ według Edwarda Sheldona w opracowaniu literackiem i scenicznem dyr. Juljusza Osterwy dany będzie w sobotę 13 bm. na przedstawieniu po cenach zniżonych. W rolach głównych pp.: dyr. Osterwa. Jaroszewska i Rouszkowski.

——oOo——

Otwarcie targów kalwaryjskich.

W niedzielę 14 bm. o godzinie 11.30 przed południem odbędzie się otwarcie Targów Kalwaryjskich. Uroczystość otwarcia rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Józefa w Kalwarji Zebrzydowskiej o godz. 10.30. Dla ułatwienia komunikacji Liga Popierania Turystyki w Krakowie przy współpracy Dyrekcji Kolei uruchomi pociągi popularne. Pierwszy pociąg popularny do Kalwarji Zebrzydowskiej odejdzie z Krakowa w dniu otwarcia Targów, o czem piszemy na innem miejscu.

——ooOoo——

Nowe przepisy przy odprawie celnej towarów zagranicznych.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia firmy interesowane. że okólnikiem Ministerstwa Skarbu z 28 maja br. ogłoszonym w „Monitorze polskim“ z 4 czerwca b. r. zarządzonem zostało, iż począwszy od 1 lipca br. świadectwa pochodzenia winny być zasadniczo wystawiane w języku kraju pochodzenia, oraz w języku polskim. W wypadku przedłożenia przez importera świadectwa wystawionego tylko w języku kraju pochodzenia względnie w innym języku, Urząd Celny może zażądać uwierzytelnionego tłumaczenia takiego świadectwa na język polski. zgodnego z nomenklaturą obowiązującej taryfy celnej. W związku z powyższem zwraca Izba przemysłowo-handlowa uwagę importerów. że winni oni żądać od swoich dostawców zagranicznych świadectw pochodzenia w tłumaczeniu polskim, co szczególnie dotyczy nazwy towaru. Na czas przejściowy do 15 sierpnia br. Izba przemysłowo-handlowa potwierdzać będzie dla Urzędów Celnych polskie brzmienie towarów bezpłatnie. Po tym terminie żądać będzie Izba opłat manipulacyjnych.

Dwa pociągi popularne.

W niedzielę dnia 14 lipca br. organizuje Liga Popierania Turystyki pociąg popularny do **Kalwarji Lanckorony.** Odjazd z Krakowa o godzinie 9.30. Przyjazd do Kalwarji o godzinie 10.45. Odjazd z Kalwarji o godzinie 19.20. Przyjazd do Krakowa o godz. 20.30. Cena karty uczestnictwa 2.30 zł. W programie Zwiedzanie Targów Kalwaryjskich. Klasztoru oraz wycieczki indywidualne. Wstęp na Targi dla uczestników poc. popul. wolny

Tego samego dnia wyruszy drugi pociąg popularny do Krzeszowic. Odjazd z Krakowa 14 bm. o godzinie 9.35. Przyjazd do Krzeszowic o godzinie 10.24. Odjazd z Krzeszowic o godz. 20.40. Przyjazd do Krakowa o godz. 21.26. Cena karty uczestnictwa 1.50 zł. W programie: Indywidualne wycieczki. Festyn w Czernej (parku Kajzera) z nader urozmaiconym programem. Początek o godzinie 14, wstęp dla uczestników wycieczki 40 groszy. dla dzieci 30 gr.

Od Administracji.

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za lipiec.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z go rącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Po zlocie gwiaździstym do Inowrocławia - Zdroju.

Ubiegła niedziela minęła w Inowrocławiu pod znakiem drugiego Zlotu Gwiaździstego do Inowrocławia-Zdroju, zorganizowanego przez Aeroklub Kujawski (Sekcja Aeroklubu Poznańskiego). — W Zlocie wzięło udział 12 maszyn, ponadto przybyli liczni goście ze sfer lotniczych. W zlocie do Inowrocławia-Zdroju pierwsze miejsce zajął pilot Jerzy Orzechowski z obserwatorem Czesławem Korbutem (Aeroklub Pomorski) na RWD 8. Przebyli oni trasę 1463 km, mając 18 międzylądowań. Drugie miejsce zajął pil. Włodz. Polny z obs. St. Kozielem na RWD 5, z Aeroklubu Lwowskiego, trzecie miejsce pil. Stefan Danielewicz z obs. Lejo na RWD 8, z Aeroklubu Gdańskiego, czwarte pil. Karol Ranoszek z obs. Jaraczkiem na RWD 5, z Aeroklubu Gdańskiego

Wyścig orjentacyjny po zaciętej walce wygrał pilot Ranoszek na RWD 5 z Aeroklubu Gdańskiego, drugie miejsce zajął kpt. Kaczmarczyk na RWD z Aeroklubu Warszawskiego, trzecie Antoni Matheus z Aeroklubu Gdańskiego na RWD 8, czwarte Stefan Danielewicz z Aeroklubu Gdańskiego na RWD 8.

Nagrody zwycięzcom wręczył w czasie obiadu w Domu Kuracyjnym starosta powiatowy p. Wilczek i wiceprezydent Jeungst. Do zebranych pilotów i zawodników przemówił w imieniu Aeroklubu prezes dr. Zborowski, a w imieniu lotników dowódca 4 pułku lotniczego płk. Kazimierz Kuźmiński.

Udział gości kuracyjnych w imprezie lotniczej był bardzo liczny, równocześnie odbywał się na kortach tenisowych Zdroju doroczny turniej o mistrzostwo zdrojowiska, który zgromadził najlepszych tenisistów z całej Polski. Mimo licznych innych imprez zaobserwowano wielkie zainteresowanie rozgrywkami znakomitych graczy. Poza kuracjuszami przybyło szereg wybitnych osób z miasta i okolicy oraz z pobliskich miast Poznańskiego i Pomorza.

Z kroniki ludzkiej biedy.

Krzyk rozpaczy młodego człowieka.

Otrzymaliśmy list. który z pewnością nie pozostanie bez echa u naszych Czytelników. Oto jego treść: „Zwracam się do WPana Redaktora z prośbą o łaskawe umieszczenie w „Głosie Narodu“ poniższego listu, a może tą drogą uzyskam to. czego daremnie szukam od pięciu miesięcy, lub może który z czytelników dopomoże mi do wybrnięcia z tak trudnego położenia, w jakiem znajduję się obecnie. bo oto tak przedstawia się moje położenie: ur. 7 grudnia 1907 w Czechosłowacji, uczęszczając do klasy 7 gimn. straciłem ojca, wobec czego zmuszony przerwałem naukę. Następnie pracowałem jako laborant chemiczny od 1926—1928. w tym bowiem roku za radą lekarza pracę porzuciłem zapadłszy bardzo poważnie na zdrowiu. Po blisko 2-letniej chorobie rozpocząłem starania o pracę. lecz niestety nie znalazłem jej, będąc zaś na utrzymaniu matki, a chcąc czas wykorzystać przygotowałem się do egzaminu dojrzałości który to egzamin miałem składać w terminie wiosennym 1935. W styczniu 1935 utraciwszy matkę, niemając z nikąd pomocy, bo ani pracy nie mam. ani krewnych. pozostawszy bez środków do życia, zmuszony byłem do odłożenia egzaminu, kto wie na jak długi okres. Początkowo utrzymywałem się ze sprzedaży rzeczy, jakie miałem, a gdy w kwietniu nie było co sprzedać, zostałem wyrzucony na ulicę i od tej pory tułałem się od świtu do zmroku. tak w dnie pogodne jak i słotne. bądź po ulicach. bądź nad Wisłą. nocując również pod gołem niebem na Krzemionkach lub w krzakach nad Wisłą. lub włócząc się całą noc po ulicach, a za dnia śpiąc. Na całodzienne utrzymanie mam funt chleba i wodę. Ten tryb życia zupełnie mnie wyczerpał i odbił się na mojem zdrowiu. Wszelkie starania o pracę w różnych firmach i instytucjach. w sumie 46 nie dały mi nic tylko odmowę, bo nie było tzw. protekcji. Nie mogąc znaleźć pracy, a będąc w tak naglącej potrzebie — choć bardzo wstydzę się zwracać o wsparcie, lub jałmużnę do kogokolwiek — zwróciłem się z prośbą o pracę lub zapomogę do Opieki Społecznej m. Krakowa i tu mi odmówiono powołując się na to, że jestem niemeldowany od kwietnia. Nie wzięto pod uwagę że nie mając pracy. ani pomocy nie jestem w stanie wynająć mieszkania. a tem samem nie mogę się meldować bo gdzie? Więc nie mogąc otrzymać pracy ani zapomogi. a będąc młodym. mam sobie życie odebrać. lub kraść; bo nic innego nie pozostaje dla mnie! Dalej zwracałem się o wsparcie do kilku Związków Miłosierdzia o pomoc i to chrześcijańskich — lecz niestety! Na zwrócenie się do Funduszu Pracy o zarejestrowanie jako bezrobotnego otrzymałem pismem z dnia 27-go maja 1935 r. — S. VII/30 odmowną odpowiedź. Obecnie otrzymałem. lecz na czas krótki schronienie. Lecz nie mam czem płacić i znów widmo włóczenia staje przedemną, więc zwracam się do WPana Redaktora z gorącą prośbą o udzielenie pomocy do wybrnięcia z tego położenia. a może kto z czytelników pomoże mi (adres w Redakcji) mogę pracować tak w biurze. jak i wykonywać każdą pracę, znam pisanie na maszynie i księgowość. **F. J.**

Życie gospodarcze.

Zarobki hutników.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Stat. za kwiecień br., **przeciętny dzienny zarobek robotników w hutach żelaza w Polsce wynosił 9.28 zł.**; przeciętny dzienny zarobek w wielkich piecach wynosił 10.08 zł., w stalowniach 8.90 zł., w walcowniach 10 zł. **Zarobek miesięczny w hucie wynosił 218.80 zł.**, w tem w wielkich piecach 249.61 zł., w stalowniach 219.68 zł., w walcowniach 234.83 zł.

Zarobki robotników w hutach żelaza na terenie województwa śląskiego były wyższe od przeciętnych. **Przeciętny miesięczny zarobek w całej hucie wynosił mianowicie 258.38 zł.**, w wielkich piecach 282.75 zł., w stalowniach 271.38 zł., w walcowniach 273.90 zł. — Mniejsze znacznie od przeciętnej były zarobki robotników w wojew. kieleckiem, **gdzie przeciętny miesięczny zarobek w całej hucie wynosił 156.09 zł.**, w wielkich piecach 178.39 zł., w stalowniach 168.01, w walcowniach 174.64 zł.

Stan bezrobocia.

Bezrobocie na 6 bm. wynosiło **357.807**, co oznacza spadek o **10.142**. Na Górnym Śląsku było **115.957** bezrobotnych (spadek o **639**).

Uszlachetnianie chmielu na Wołyniu.

Wołyń jest obszarem uprawy chmielu. — Ośrodkiem wołyńskiego chmielarstwa jest Dubno, siedziba największych firm chmielarskich w Polsce, posiadająca wielkie magazyny chmielu i urządzenia związane z produkcją chmielu. Obecnie w powiecie dubieńskim i w samym Dubnie odbywają się konkursy wzorowej hodowli chmielu, obejmujące prowadzenie wzorowego chmielnika oraz walkę z chorobami i szkodnikami chmielu. **Konkurs dał dobre wyniki, które stwierdzić można po wzroście chmielu, jego sile i zdrowym wyglądzie.** W Wołyńskiej Izbie Rolniczej w Łucku odbyła się konferencja, poświęcona najważniejszym zagadnieniom chmielarstwa. Postanowiono wprowadzić przymusowe niszczenie dzikiego chmielu w rejonie produkcji, **powołać stację hodowli chmielu, wybrać spośród istniejących plantacyj chmielu plantacje matecznikowe, poddać je specjalnej opiece hodowlanej i zdrowotnej i rozpowszechniać sadzonki z tych tylko plantacyj.** Warunkiem zakładania nowych plantacyj ma być posiadanie własnej suszarni chmielu, oraz użycie sadzonek tylko z plantacyj matecznikowych. Wobec rosnących trudności eksportowych postanowiono zwrócić się do Min. Rol., by w umowach kompensacyjnych uwzględniano wywóz chmielu.

Jak się zapowiada urodzaj w Wielkopolsce.

Jakkolwiek trudno jest stawiać horoskopy przed próbnemi omłotami co do wyniku zbiorów tegorocznych w Wielkopolsce, to jednak na podstawie zewnętrznego wyglądu zbóż stwieddzić należy, że **żyto da wyniki dobre w całej Wielkopolsce.** Urodzaj będzie wyżej przeciętnego poziomu. Nawet na słabych gruntach żyto jest lepsze, niż w roku ubiegłym. Dobrze przedstawiają się jarzyny za wyjątkiem słabych ziem, na których jarzyny zostały uszkodzone przez wiosenne przymrozki.

Wywóz masła z Polski maleje.

W ciągu pierwszych czterech miesięcy br. zaznaczył się — w porównaniu z tym samym okresem czasu r. ub. — wzrost światowego eksportu masła, który osiągnął w br. prawie 200 tys. ton.

Światowy eksport sera wyniósł w tym czasie 85 tys. ton, co stanowi pewne zmniejszenie w porównaniu z tym samym czasem r. ub.

Tendencja wzrostu eksportu masła nie ujawniła się przy wywozie tego artykułu z Polski. — Eksport masła z Polski w ciągu pierwszych 4 miesięcy br. wynosił mniej więcej dwie trzecie ilości eksportu z r. ub. Natomiast wywóz sera z Polski utrzymał się na poziomie, zanotowanym w analogicznym okresie r. 1934.

Najpoważniejszymi eksporterami masła są, jak dotychczas, Australja, Nowa Zelandja i Danja, zaś sera — Nowa Zelandja oraz Holandja.

CZYTELNICY!

Żądajcie „Głosu Narodu“ we wszystkich kawiarniach restauracjach i na dworcach kolejowych!

Rolnicy przeciw ograniczeniom przemiału.

OGRANICZENIA BYŁYBY NIEKORZYSTNE DLA MAŁEJ WŁASNOŚCI ROLNEJ.

„Gazeta Handlowa“ donosi, że w Ministerstwie Spr. Wewn. odbyła się ostatnio konferencja, na której wysunięto **projekt ograniczenia przemiału zboża pszenicy do 65 proc., żyta do 55 proc., dla razówki do 90 proc.** (dotychczas było do 95 proc.). W stosunku do tej normy mogłyby być wytwarzane tylko wyższe a nie niższe gatunki mąki. **Na uzasadnienie tego projektu podano, że wyższa jakość mąki wzmoże spożycie zboża o 50.000 kwintali.** Sfery rolnicze ustosunkowały się negatywnie do wysuniętego projektu, uzasadniając to tem, że **wprowadzenie projektu tego w życie wprowadziłoby dyskwalifikację gorszych gatunków zboża produkowanych przeważnie przez małą własność.** Drobne gospodarstwa wiejskie, produkując przeważnie gorsze gatunki zboża, a mając utrudniony zbyt wpływałyby w wysokim stopniu na deprecjonowanie ceny zbóż, które jak wiadomo zapowiadają b. silną tendencję zniżkową. Spożycie chleba sitkowego w miastach przesunęłoby się wskutek zubożenia szerokich warstw ludności miejskiej w przeważającej większości na chleb razowy, a nie na pytlowy, **co tem samem wpłynęłoby na obniżenie, a nie zwiększenie spożycia ziarna.** Ewentualna nawet podwyżka cen mąki i chleba nie byłaby zdaniem sfer rolniczych zdyskontowana przez producenta.

Cały pociąg spłonął.



W Arkansas w Stanach Zjednoczonych, skutkiem lekkomyślnej psoty dzieci, które położyły na torze jakąś wiekszą przeszkodę pociąg wykoleił się, a pożar od lokomotywy przerzucił się na wagony, zawierające łatwopalne materjały. Z 17 wagonów pozostały tylko stosy żelaza

Delegacja robotników śląskich u ministra opieki społecznej.

W związku z konfliktem, jaki powstał na Górnym Śląsku na tle wprowadzenia w życie ustawy o urlopach, minister opieki społecznej J. Paciorkowski przyjął w dniu 8 bm. delegację robotniczych związków zawodowych z Górnego Śląska, reprezentującą Związek Związków Zawodowych, Zjednoczenia Zawodowe Polskie oraz Centralny Związek Górników. Poza postulatami w sprawie urlopów, delegacja przedstawiła p. ministrowi uchwały kongresu radców zakładowych śląskiego przemysłu górniczego i górniczo-hutniczego, dotyczące aktualnych zagadnień robotniczych na G. Śląsku.

PRZYDZIAŁ KREDYTÓW NA ROBOTY PUBLICZNE.

Z pieniędzy pożyczki inwestycyjnej Fundusz Pracy otrzymał na roboty publiczne **25.150.000 zł.** Największy kredyt otrzymało wojew. łódzkie, mianowicie **4.370.000 zł.**, dalej kieleckie **2.230.000 zł.**, śląskie **1.900.000 złotych, krakowskie 1.625.000 zł.**, warszawskie **1.560.000 zł**, poznańskie **1.300.000 zł.**, **Warszawa 1.100.000 zł.** Inne województwa otrzymały poniżej miljona.

WZROST WYWOZU ZBÓŻ W CZERWCU.

Wywóz zbóż w czerwcu br. przedstawiał się następująco (w tonach — w nawiasach eksport za maj): pszenica 8.308 (2.918), żyto 57.254 (46.616), jęczmień 9.491 (7.248), owies 2.924 (3.492). Z liczb tych widać, że wywóz żyta, jęczmienia i pszenicy powiększył się, natomiast owsa zmalał.

ZNACZNE TRANSAKCJE NA TARGACH FUTRZARSKICH W WILNIE.

W ciągu pierwszego tygodnia trwania targów futrzarskich w Wilnie dokonane transakcyj na blisko 1.500.000 zł. Targami zainteresowały się izby przemysłowo-handlowe w całym kraju.

Od 1 sierpnia podjęcie ruchu kolejowego sowiecko-rumuńskiego.

Przed paru dniami rozpoczęła się w Odessie sowiecko-rumuńska konferencja kolejowa, która zajęła się omówieniem spraw, związanych z podjęciem ruchu kolejowego między obu sąsiadującemi krajami. **Pociągi zaczną kursować z Rumunji do Rosji i naodwrót dopiero od 1 sierpnia**, gdyż dopiero wtedy zostanie ukończona naprawa mostu kolejowego na Dniestrze, wysadzonego w powietrze w czasie wojny.

Ukraińcy i żydzi wezmą udział w wyborach

(Telefonem od naszego sprawozdawcy).

Warszawa, 10 lipca. Na podstawie porozumienia z odnośnymi czynnikami BB. „**Komitet Narodowy Ukraińsko-narodowej Organizacji demokrat**“. (Undo) powziął na zebraniu, odbytem we Lwowie uchwałę tej treści, że **nowa ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu utrudnia, a poniekąd nawet uniemożliwia wybór niezależnego przedstawicielstwa ukraińskiego przedewszystkiem spowodu wprowadzenia zasady pośredniości i składu okręgowych zgromadzeń wyborczych przy wyborach do Sejmu, a nadto spowodu zasady elitarności przy wyborach do Senatu.**

Jednakowoż wychodząc z założenia, że naród ukraiński musi walczyć o wybór swej niezależnej reprezentacji parlamentarnej i licząc się z tem, że wybory to nietylko próba sił, ale i ważna walka o prawa polityczne, Komitet Narodowy postanawia w zasadzie wziąć udział w wyborach do Sejmu i Senatu.

Dodano zastrzeżenie tej treści; że

W wypadku, gdyby przygotowawcza praca wyborcza zwłaszcza przy wyborze delegatów do zgromadzeń okręgowych okazała, że naród ukraiński nie będzie w możności przeprowadzenia swych niezależnych kandydatów do Sejmu i Senatu, komitet narodowy upoważnia komitet centralny Unda zmienić w całości lub częściowo tę zasadniczą uchwałę i wydać w **sprawach wyborczych odpowiednie zarządzenia.**

Drugim momentem wyjaśniającym w pewnym stopniu położenie na terenie wyborczym jest konferencja delegatów „**Wołyńskiego zjednoczenia ukraińskiego**“ (Wołyńsko-ukraińskie Objednanie) z p. premjerem **W. Sławkiem** o czem doniesiono:

„P. prezes Rady ministrów przyjął we wtorek delegację wołyńskiego zjednoczenia ukraińskiego (Wołyńskie Ukraińskie Objednanie) w osobach: posła Pewnego, posła Skrypnika i sen. Masłowa. Delegacja wołyńskiego ukraińskiego zjednoczenia, jako przedstawiciele jedynej istniejącej na Wołyniu reprezentacji społeczeństwa ukraińskiego złożyli panu premejrowi oświadczenie, że społeczeństwo ukraińskie Wołynia w dalszym ciągu stoi niezmiennie na stanowisku, iż zagadnienia ukraińskie mogą być rozstrzygane jedynie w granicach Rzplitej, że na tej tylko drodze ludność ukraińska chce i pragnie osiągnąć zrealizowanie swych dezyderatów. W związku z przyszłemi wyborami delegacja oświadczyla, że ludność ukraińska Wołynia pójdzie do wyborów tak jak dotychczas łącznie z ludnością polską, realizując i w tej dziedzinie zasadę współpracy społeczeństwa ukraińskiego i polskiego, które jest podstawowym momentem układu stosunków na Wołyniu.

Co do udziału żydów wiadomem jest dotąd, że **Aguda** (Ortodoksi) weźmie udział w głosowaniu i liczy na uzyskanie 6 względnie 8 mandatów do Sejmu, a 1—2 w Senacie (w drodze wyboru i z nominacji). Jak podaje socjal. „**Robotnik**“ to natomiast **socjaliści żydowscy wstrzymają się od głosowania.**

Dotąd **niewyjaśnione** jest jeszcze stanowisko **sjonistów**, jak to stwierdza krakowski organ sjonistyczny „Nowy Dziennik“.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty

Układy włosko-abisyńskie przerwane.

(Telegram Pol. Agen. Telegraf.).

Haga, 10 lipca. Komisja rozjemcza włosko-abisyńska postanowiła przerwać swe prace na czas nieokreślony. Członkowie komisji opuszczą Scheveningen, aby podać swą opinję zaintere sowanym rządom.

* * *

Londyn (PAT). Reuter donosi: Sekretarz generalny Ligi Narodów rozmawiał dziś w Foreign Office oddzielnie z Samuelem Hoare i Edenem. Komunikat urzędowy stwierdza, że w rozmowach poruszane były różne zagadnienia, któremi zajmować się będą rada i zgromadzenie Ligi Narodów w najbliższej przyszłości.

Paryż (PAT). Havas donosi z Rzymu: W sprawie zawieszenia prac komisji włosko-abisyńskiej panuje tu przekonanie, że przedstawiciele Abisynji usiłowali zignorować warunki porozumienia abisyńskiego przy określaniu kompetencji arbitrów. Abisynja dążyła do przerwania prac komisji będąc przekonaną, że zakończą się one jej potępieniem.

———oo———

Francja utworzyła „Komitet Śródziemnomorski“

Paryż (PAT). Dziś rozpoczęły się obrady Komitetu Śródziemomorskiego. Przewodniczył premjer Laval. W obradach biorą udział ministrowie spraw wewnętrznych, wojny, kolonij, gubernator Algieru, rezydenci francuscy w Marokku i Tunisie, oraz komisarz republiki w krajach Levantu. Komitet Śródziemnomorski, został powołany do życia, jako instytucja, mająca na celu koordynację polityki metropolitalnej z polityką północno-afrykańską. Na porządku dziennym znajdują się pozostające w związku z tem zagadnienia, natury politycznej, ekonomicznej, finansowej i wojskowej.

Czy dojdzie do konfliktu Włoch z Ligą Nar.?

Paryż, (PAT). Według opinji prasy francuskiej niepowodzenie włosko-abisyńskiej komisji koncyljacyjnej **otwiera nową fazę krytyczną** w rozwoju **konfliktu włosko-abisyńskiego.**

„Le Petit Parisien“ pisze, że Abisynja będzie nalegała na zwołanie Rady Ligi Narodów, lecz rząd włoski na sesję te prawdopodobnie **nie wyśle swego przedstawiciela, co otworzy kryzys pomiędzy Rzymem a Genewą.**

BEZPODSTAWNE ALARMY WŁOSKIE.

Londyn, (PAT). „Times“ zaprzecza jakoby rewelacje redaktora politycznego Gaydy w „Giornale d'Italia“ zawierające dane co do **wzmocnienia wojsk kolonjalnych angielskich** w angielskiem Somali i Kenya formacjami hinduskiemi, były zgodne z prawdą. Ani w Sudanie, jak donosi „Times“ ani w Egipcie, ani w Kenya **nie miały miejsca** żadne przegrupowania wojsk.

Berlin, (PAT). Biuro informacyjne donosi z Addis-Abeba: Wbrew różnym, ogólnie rozpowszechnianym wiadomościom, jakoby stosunki na granicy włosko-abisyńskiej tak były zaostrzone, że lada **chwila można oczekiwać starcia** — należy zaznaczyć, że **w Addis Abeba nie nie wiadomo, o mającej bezpośrednio nastąpić akcji włoskiej.** W miejscowych kołach miarodajnych uważają, że ostatnio nie zaszedł żaden wypadek, **który by zasadniczo i nagle zmienił sytuację.** Panuje jednak powszechne przekonanie, że należy uważać położenie obecne za poważne i wymagające zastosowania środków ostrożności.

MIKADO INTERESUJE SIĘ ABISYNJĄ.

Londyn (PAT.). Reuter donosi z Tokio: **Cesarz Japonji interesuje się bardzo konfliktem włosko-abisyńskim i rzekomo czyni nieoficjalne wysiłki, celem zapobieżenia działaniom wojennym.**

Ciągłe aresztowania dygnitarzy w Bułgarji.

Sofja (PAT.). Wczoraj aresztowano **szefa kancelarji,** byłego prezesa rady min. **Georgjewa Karakułowa** oraz generalnego **sekretarza ministerstwa** gospodarstwa narodowego **Kumanowa.** Przyczyna dokonanych aresztowań **nie została dotychczas podana** do wiadomości publicznej. Sprawiły one **duże wrażenie w kołach politycznych.**

Regent Jugosławji odwiedzi Rumunję.

Paryż, 10 lipca. (PAT). Havas donosi z Bukaresztu: W kołach oficjalnych potwierdzają wiadomość, że **ks. Paweł,** regent Jugosławji **przybywa w końcu tygodnia na trzydniowy pobyt do Sinaja.** Wizyta ks. Pawła ma być nawiązaniem do wizyt śp. króla Aleksandra. W rozmowach ks. Pawła z królem Karolem weźmie udział min. Titulescu. Rozmowy te mają na celu przyspieszenie zwołania rady Małej Ententy.

ZNAMIENNE ZAPRZECZENIE.

Białogród. (PAT). Agencja Avala donosi: W związku z informacjami prasy zagranicznej dotyczącemi spotkania regenta **Pawła** jugosłowiańskiego i **króla Karola** rumuńskiego w obecności ministrów spraw zagr. Małej Ententy, na którem **specjalnie byłaby omówiona sprawa Habsburgów,** oficjalne koła jugosłowiańskie oświadczają, iż **nie powzięły żadnej** decyzji pod tym względem.

Średniowieczny pręgierz w nowej formie.

Wrocław, (PAT). **Pod starym pręgierzem na rynku** wrocławskim ustawiono tablicę zawierającą **nazwiska kobiet niemieckich, utrzymujących stosunki z żydami.** Zebrany pod pręgierzem tłum ruszył w pochodzie przez **ulice miasta,** wznosząc antyżydowskie okrzyki. W czasie manifestecji **poturbowano** kilka **osób pochodzenia żydowskiego.**

Na roboty wodne 60 milj. zł.

Warszawa, 10. 7. (Tel.). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął, jak już donosiliśmy, **plan robót wodnych na lata 1935—37.** Uznano za konieczne przeprowadzenie inwestycyj wodnych, które mają największe znaczenie gospodarcze. Sumy przyznane na inwestycje wodne z budżetu administracyjnego, Funduszu Pracy i pożyczki inwestycyjnej wynoszą około złotych **60,000.000.** W granicach tych kredytów przewidziane są następujące roboty: dokończenie budowy **zapory w Porąbce na Sole, ochrona** zbiorników na **Dunajcu w Rożnowie i Czchowie,** regulacja Brynicy, zabudowa górskich potoków mająca na celu regulacje dopływów **Dunajca, Raby, Skawy, Soły i Wisłoki.** Pozatem przewidziane są roboty regulacyjne **w środkowej części Wisły** zwłaszcza w uwzględnieniem odcinka **Warszawa—Modlin,** wreszcie roboty na drogach wodnych, rzekach i kanałach **na kresach wschodnich,** prace nad budową portu w Żeraniu, Saskiej Kępie i w Płocku.

———00000———

Zaniechanie interwencji zbożowej.

Warszawa, 10. 7. (Telef.). W wyniku uchwały Komitetu Ekon. Rady Ministrów Państwowe **Zakłady Przemysłowo - Zbożowe zaniechają interwencji na rynku zbożowym w dotychczasowym zakresie. Instytucja ta nie będzie prowadziła zakupu i sprzedaży zboża,** jak dotąd. Transakcje kupna zboża będą dokonywane po tegorocznych zbiorach jedynie pod kątem widzenia rentowności i dochodowości. Dotychczasową akcję interwencyjną Państwowych Zakładów Zbożowych, obliczoną głównie na to, ażeby utrzymać ceny ziarna na odpowiednim poziomie **ma zastąpić inicjatywa kupiectwa zbożowego oraz spółdzielczych organizacyj rolniczych.** Skutkiem wytworzonej sytuacji Państwowe Zakłady Przemysłowo - Zbożowe, — zachowując oddziały w Gdańsku, Poznaniu i Bydgoszczy.

———oOo———

Litwa wzmocni nagle stan obrony?

Królewiec (PAT). **Prasa litewska donosi, że w ostatnim numerze litewskiego „Dziennika Ustaw“ ogłoszony został dekret, według którego minister obrony kraju ma prawo uzupełnienia armji litewskiej w czasie pokoju do stanu, przewidzianego na czas stanu wojny. W tym celu mogą zostać powołane roczniki rezerwy.**

Nieudolne wykręty angielskie.

Londyn (PAT.). **„Daily Telegraph“** ujawnia dzisiaj fakt, że program budowy floty niemieckiej ogłoszony obecnie jako program na rok 1936, **nietylko był znany Anglikom przy otwarciu rokowań morskich z Niemcami,** lecz nawet był wówczas już faktycznie **przez Rzeszę rozpoczęty.**

Ribbentrop zaskoczył W. Brytanję tego rodzaju **faktem dokonanym** — stwierdza „Daily Telegraph“. — Oświadczył on, że wszystkie okręty, wymienione w obecnym programie, **będą zbudowane niezależnie od tego,** czy do porozumienia dojdzie czy też nie. Ribbentrop **zastraszyć miał (!)** nawet Anglików, że w razie braku porozumienia **Niemcy będą budowały bez ograniczenia,** co spowodować miało brytyjską zgodę na porozumienie w granicach 35 proc. tonażu angielskiego. „Daily Telegraph“ twierdzi, że w tych warunkach **trudno (!) jest ganić W. Brytanję** z powodu zastosowanych przez nią w rokowaniach z Niemcami metod. — Zdaniem dziennika, W. Brytanja w obliczu rozpoczętej już przez Niemcy budowy, poprostu **nie miała lepszego wyboru,** jak przyjąć ograniczenia proponowane przez **Hitlera.**

„Times“ ujawnia dziś, że W. Brytanja zgodziła się na to, by **dalszy program** morski Niemiec **komunikowany był** na podstawie wzajemności. O ile więc Francja pragnie znać niemiecki program budowy po roku 1936, to **musi zwrócić się do Niemiec na warunkach wzajemności,** t. zn. zakomunikować Rzeszy swój własny program budowy po r. 1936.

———*———

Straszliwa powódź w Chinach.

Hankou (PAT). Wał ochronny na rzece Jang Tse został przerwany przez wezbrane wody. Wojska, wezwane z 7 prowincyj, pracują **nad** naprawą i umocnieniem wału.

W rejonie **Szapin, który przedstawia jedno wielkie jezioro, tysiące osób schroniło się na drzewa i na dachy domów.** Miasta Szaszi, Czang Te i Kink-Kiang są zalane.

TAKŻE W AMERYCE.

Waszyngton (PAT). Prez. **Roosevelt** polecił **Czerwonemu Krzyżowi okazać wszelką pomoc ofiarom powodzi w zachodnio-północnej części Stanu New York, gdzie przeszło 2000 osób znaj dują się bez dachu** nad głową.

Albany (PAT). Liczba ofiar powodzi wynosi, według dotychczasowych obliczeń 45 osób.

PISMA WŁOSKIE W JUGOSŁAWJI.

Białogród. (PAT). Minister spraw wewn. przywrócił **prawo debitu kilku włoskim dziennikom,** które od dłuższego czasu były zakazane w Jugosławji.

———00000———

HANDEL ZAGRANICZNY W CZERWCU.

Warszawa, 10. 7. (Telef.). Bilans handlu zagranicznego za czerwiec **zamknięty jest saldem dodatniem 2.061.000 zł.** Przywieziono towarów za 76.879.000 zł., wywieziono za — 78.940.000 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10. 7. (Telef.). **Giełda dewizowa:** Belgja 83.20; Holandja 359.75; Londyn 26.17; Nowy Jork 5.27; Oslo 131.40; Paryż 34.958; Praga 22.90; Szwajcarja 173.02; Sztokholm 134.95; Włochy 43.60; Berlin 212.80; Madryt 72.53. Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz przeważnie słabsza. Dolar poza giełdą 5.25; rubel złoty 4.69; dolar złoty 9.05; marki niemieckie 178.50; funt szterlingów 26.18.

Papiery procentowe: Budowlana 42.75; stabilizacyjna 67.63, inwestycyjna serjowa — 110; premjowa dolarowa 52.35; konwersyjna 67.50; dolarowa 83; listy i obligacje banków państwowych bez zmian.

Akcje: Bank Polski 90.25; Starachowice 34.25. Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych i akcyj niejednolita; Dillonowska 95.75; Śląska 76.

Legitymacje b. posłów do 13. lipca.

Warszawa, 10. 7. (Telef.). Zaraz po otrzymaniu dekretu rozwiązującego Sejm, marsz. **Świtalski pożegnał się z członkami Biura Sejmowego** i oświadczył, że z chwilą rozwiązania Sejmu **kończy się i jego władza. Naczelnik** kancelarji Sejmu **Rutkowski** rozesłał do posłów i senatorów pismo, w którem prosi o **zwrot legitymacyj poselskich i przekazanie** ich Biuru Sejmowemu **do 16 lipca.** Ważność legitymacyj poselskich na kolejach upływa, w myśl zarządzenia ministra komunikacji, **w dn. 13 lipca o 9 godz. rano.** Organa kontroli kolejowej otrzymały w tym względzie odpowiednią instrukcję.

Wstrzymanie egzekucyj na żniwa.

Warszawa, 10. 7. (Tel.). Z polecenia władz skarbowych zostaną **wstrzymane wzorem lat po przednich egzekucje skarbowe i licytacje rolników w okresie żniw.** Wstrzymanie tych czynności nastąpi w okresie od 15 lipca do 1 sierpnia na terenie całego państwa.

WZROSŁO ZAPOTRZEBOWANIE RUDY.

Warszawa, 10. 7. (Tel.). Wskutek wzmożonego zapotrzebowania hut **na krajową rudę żelazną nastąpił znaczny wzrost zatrudnienia w kopalniach rudy.** Trzy kopalnie rudy, należące do **„Wspólnoty Interesów“** powiększyły swą załogę o 120 robotników i zatrudniają obecnie 800 ludzi, zaś dwie kopalnie rudy Zakładów Modrzejowskich zwiększyły liczbę robotników o przeszło 200 i zatrudniają obecnie około 900 robotników.

ODWIEDZINY POLSKIE W BUŁGARJI.

Warszawa, 10. 7. (Tel.). Ustalono program wizyty min. Jędrzejewicza w Bułgarji. Min. **Jędrzejewicz** uda się tam w towarzystwie naczelnika wydziału **Zawistowskiego** w dn. 28 lipca. Będzie to odpowiedź na wizytę bułgarskiego ministra oświaty gen Radewa. Po pryciu do Sofji min. Jędrzejewicz rozpocznie objazd po Bułgarji a 3 sierpnia przybędzie do Warny.

PORZĄDKOWANIE SPRAW ADWOKATURY.

Warszawa, 10. 7. (Tel.). Powołane czynniki wyjaśniły, **że adwokatowi nie wolno posługiwać się żadnemi środkami, które przysparzają mu klijentów z pokrzywdzeniem innych kolegów,** niezależne od jego wiedzy i pracy naukowej. Nie odpowiada godności stanu adwokackiego m. in. i to, jeżeli adwokat przyjmuje do kancelarji jako pracownika **b. właściciela biura porad,** co oczywiście powoduje przyciągnięcie za nim jego dotychczasowej klienteli. **Udział aplikanta w zyskach patrona nie jest dopuszczalny.** Dopuszczenie aplikanta do partycypowania w dochodach kancelarji patrona dawałoby możność aplikantowi kontrolowania wysokości tych dochodów i prowadziłoby **do starania się o ich powiększenie** przez zdobycie dla patrona klientów.

PRZECIW NIESUMIENNYM ADWOKATOM

Warszawa, 10 lipca (Telef.) Naczelna Rada Adwokacka powzięła następującą rezolucję: **Adwokat skazany prawomocnym wyrokiem na karę więzienia za przestępstwo na szkodę klienta przy sprawowaniu obowiązków zawodowych nie może być nadal członkiem adwokatury.**

Ks. Kochański zwolniony.

Warszawa, 10 lipca. (Telef.). Zwolniony został z więzienia **wskutek decyzji prokuratora ks. wikarjusz Kochański z Tykocina.** Zwolnienie nastąpiło po podpisaniu przezeń deklaracji o niewydalaniu się.

Warszawa, 10 lipca (Telef.). Podobno stanowisko **dyrektora Polskiego Radja** przypadnie **gen. Dąbrowskiemu.** P. Roman Starzyński zajmuje to stanowisko tylko tymczasowo. Decyzja ostateczna zapadnie po ukonstytuowaniu się nowych władz „Radja“. Ogólny kapitał spółki wynosi 12.500.000 zł., podzielony na 12.500 akcyj. Prezesem rady nadzorczej „Polskiego Radja“ jest b. **minister L. Skulski.**

LUDWIK WOHL. 44

LAWA.

Powieść współczesna.

— Nie mogę... Nie mogę innej stawać na drodze.

Spoważniał.

— Natti... rozumiem. Niktby tego nie zrobił. Pani nie byłaby sobą, gdyby myślała inaczej. Ale pani bardzo się myli. Niech mi pani wierzy. Był czas, kiedy poważnie myślałem o ożenieniu się z Graziellą. Ale minął... Zanim poznałem panią. Nie, dużo wcześniej. Jednak przed naszą znajomością. Położył szczególny nacisk na słowo „przed“. Teraz już nie mogę się ożenić. Jest przeszkoda. Niech pani wierzy mi na słowo i nie wypytuje.

Uczuła, że mówi prawdę.

I chciała, pragnęła wierzyć.

— Do jakiego hotelu idziesz? — zapytał.

— W każdym razie nie do twojego — uśmiechnęła się. — Nie wypada. Zresztą u was we Włoszech są wprawdzie surowe ale dobre obyczaje... Mógłbyś wyszukać mi coś odpowiedniego.

— Madonna! Czy mogłem kiedykolwiek przypuszczać, że pod tym dachem jeszcze się znajdą szczęśliwi ludzie?...

— Ja też nie — odpowiedziała w zamyśleniu i nagle po raz pierwszy przypomniała sobie Malatestę... Francesco...

Coś wewnątrz jakby urwało się z tępym bólem.

— To jest smutna rodzina — ciągnął kpiąco. — Szczególnie następca i dziedzic po starym Cagliani...

Ściągnęła brwi.

— Nie rozumiem, dlaczego jesteście tak wrogo usposobieni do siebie? — zapytała jakby mimochodem.

Wzruszył ramionami:

— To się odnosi chyba tylko do jednej strony. Wróg to jest wielkie słowo i obchodzę się z niem bardzo ostrożnie. Wróg to jest coś równego drugiej osobie; siła, którą, gdy się staje niebezpieczna, trzeba zniszczyć... albo samemu zginąć w tej walce — krótko mówiąc, wszystko co chcesz, tylko nie Francesco Cagliani.

— Jednak... bardzo go lubię — powiedziała odważnie.

Ornella nachmurzył się.

— Od tego odzwyczaimy się bardzo prędko — rzekł rozkazującym tonem. — Wogóle Francesco Cagliani nie jest wart tego, żeby „lubiła“ go taka kobieta jak ty. Tego jest więcej, niż za dużo. Czy wiesz, że on stoi pod zarzutem zdrady stanu? Jak się zdaje dowody przestępstwa są bardzo poważne. Zresztą, gdyby było inaczej, na pewno nie zdezerterowałby do Francji. Naturalnie to nie były rzeczy wielkie, pierwszorzędnej wagi — na to nie starczyłoby mu ani głowy, ani rozmachu. Jakaś kobieta też brała udział w tej sprawie...

Natalja doznała uczucia osobistej krzywdy.

Nigdy nie pozwalała źle mówić i bezkarnie znęcać się nad ludźmi, których darzyła sympatją.

Przytem sądziła, że nastąpił odpowiedni moment, aby się dowiedzieć czegoś konkretnego...

— W jaki sposób poznałaś tego chłystka? — zapytał Ormella jakby niechcący.

Szlachetne postanowienie nagle opuściło Natalję.

— Nie mówmy o tem — odparła krótko — są inne sprawy...

— I znacznie ważniejsze — zgodził się Ormella. — Masz zupełną słuszność. Naprzykład powiem ci tak: czy wiesz, że teraz osiągnąłem najwyższą wydajność pracy, bo znalazłem ciebie, Natti!... A czy oprócz mnie kto znalazłby?... Widzisz, ja naogół mam szczęście, tak, jestem niesłychany szczęściarz! Czy wiesz, że zacząłem jako mały, nikomu nieznany człowiek? Mój ojciec był drobnym kupcem w Trapani. Ale on mnie czegoś nauczył. Służyłem w wojsku, naturalnie. Tak... Jestem oficerem rezerwy armji królewskiej, podporucznikiem... Rzuciłem wojsko, bo to nie dla mnie. I dobrze zrobiłem — teraz mam wszędzie przedsiębiorstwa, fabryki, trzy okręty, jeden nazywa się „Ettore“, drugi „Trapani“, trzeci na cześć ojca „Giorgio“. Teraz zbuduję jeszcze jeden „Natti“. Będzie większy i piękniejszy niż tamte trzy razem wzięte...

Słuchała jak dziwnej, przepięknej bajki.

Patrzała na niego szeroko otwartemi, bezgranicznie wierzącemi oczami.

Doktór Natalja Obranowska.

Zimna, trzeźwa dziewczyna, której bardzo odpowiadał jej poważny zawód, którą łatwo było sobie wyobrazić przyjmującą pacjentów za biurkiem, gdzie niedawno siedział stary lekarz Krawłowski, która nie zlękła się skoku ze spadochronem w niezwykłych i wyjątkowo niebezpiecznych warunkach — właśnie tej dziewczyny nie można było przedstawić sobie, jak słucha oczarowana, opowiadania, trącącego nadmiarem sentymentu.

Sama rozumiała ten kontrast i czuła lekki strach przed możliwością zatracenia swej osobowości.

Było dziwnie i nieswojo, a zarazem pięknie ulegać nowym wrażeniom.

Widziała tuż przed sobą potężną twarz.

Twarz imperatora — myślała — tak mógł wyglądać Trajan albo Tyberjusz; naturalnie, młody Tyberjusz — nie piękny, lecz silny, przyzwyczajony tylko do rozkazywania, z błyskami burzy w oczach i ze skłonnością do gwałtownych wybuchów gniewu, z okrucieństwem ukrytem w mocno zaciśniętych wąskich ustach.

— Zdaje mi się — powiedziała w zamyśleniu — że ludzie, z którymi się stykasz, przeważnie boją się ciebie. Prawda?

Z początku zdziwił się, potem roześmiał, odsłaniając duże, ostre zęby.

— Być może, Natti, ale ty do nich nie należysz...

— Nie — odpowiedziała powoli — mam wrażenie, że nie...

Znów się roześmiał i przyciągnął ją do siebie.

— Dość — zaczęła prosić — zadusisz... Boże, jak ja wyglądam!

Poprawiła kapelusz, obciągnęła płaszcz i suknię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Żegluga Polska“ S. A. w Krakowie

Bilans 31. grudnia 1934 r.

Stan czynny: 1) Grunta i budynki złotych 107.960.38, 2) Urządzenia przewozowe i maszynowe zł. 408.430.13, 3) Ruchomości biurowe zł. 10.633.77, 4) Gotówka w kasie i bankach zł. 8.815.05, 5) Papiery wartościowe zł. 2.034, 6) Weksle zł. 561.25, 7) Zapas towarów i materjałów zł. 90.346.91, 8) Dłużnicy zł. 739.670.46, 9) Strata przeniesiona z roku 1933 zł. 12.165.18. Razem zł. 1.380.617.13. 1) Dłużnicy kaucyjni — za akcepty i weksle kaucyjne zł. 83.942, 2) Pretensje żyrowe zł. 11.451.25, 3) Zapisy kaucyjne i zastawy zł. 61.000. Razem zł. 156.393.25. — **Stan bierny:** 1) Kapitał akcyjny zł. 400.000, 2) Fundusz Rezerwowy zł. 1.220.83, 3) Kapitał amortyzacyjny zł. 222.179.84. 4) Wierzyciele zł. 742.429.07. Zysk za rok 1934 zł. 14.787.39. **Razem** zł. 1,380.617.13. 1) Akcepty i weksle kaucyjne zł. 83.942, 2) Zobowiązania żyrowe zł. 11.451.25, 3) Zapisy kaucyjne i zastawy zł. 61.000. Razem zł. 156.393.25. **Rachunek Strat i Zysków 31 grudnia 1934 r. Straty:** 1) Koszta ogólne zł. 53.739.74, 2) Koszta ruchowe i handlowe zł. 190.445.97, 3) Podatki zł. 28.415.59, 4) Ubezpieczalnia społeczna zł. 20.421.34, 5) Amortyzacja w 1934 roku zł. 43.222.15, 6) Odsetki zł. 503.32. Zysk za rok 1934 zł. 14.787.39. Razem zł. 351.535.50. — **Zyski:** 1) Zyski brutto zł 349.998, 2) Dochody z nieruchomości zł. 1.537.50. Razem złotych 351.535.50. — Kraków, dnia 31 grudnia 1934 r.

WZMIANKA.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zwraca uwagę na rozpisany w „Monitorze Polskim“

przetarg

na przebudowę przyczółków dwutorowego mostu w km. 19.352 linji „Oświęcim — Kraków Płaszów“.

Informacji udziela Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Krakowie pokój Nr. 189 a.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Myślenicach.
ul. Kazimierza Wielkiego 9.
Sygnatura: Km. 33/34.

Obwieszczenie o II-giej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Myślenicach, Feliks Winkler, mający kancelarję w Myślenicach, ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 9. na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1935 r. o godz. 10 w Sądzie gr. w Myślenicach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jana i Zofji Święchów w Myślenicach nieruchomości: lwh. 185 i lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Myślenice obj. wraz z domem drewnianym parterowym i garażem.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.400, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.266 gr. 66.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 640.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Myślenicach.

Dnia 8 lipca 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Myślenicach

(—) **Feliks Winkler.**

Przetarg.

Zarząd miejski w stoł. król. mieście Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane przy remoncie i adaptacji Szkoły miejskiej przy ulicy Bernardyńskiej: murarskie, żelbetowe, ciesielskie, blacharskie, stolarskie, ślusarskie, szklarskie, kaflarskie, malarskie (klejowe i olejne), instalacyjne i różne.

Plany i warunki przeglądać można w Wydziale Budowlanym Oddział Bud. miej. 2-gie piętro drzwi Nr. 27 w godzinach urzędowych od 12—14-ej, gdzie również otrzymać można **odnośne formularze ofertowe za opłatą 5-ciu** zł. — Wadjum w wysokości 2% sumy ofertowej należy złożyć w Głównej Kasie miejskiej i kwit dołączyć do oferty.

Termin składania ofert upływa z dniem 18 lipca 1935 r. godzina 12-ta w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert. Oferty wniesione po terminie licytacyjnym, bez wadjum, lub na nieprzepisanych formularzach rozpatrywane nie będą.

Zarząd miejski zastrzega sobie swobodny wybór oferty, względnie nieprzyjęcie żadnej bez podania przyczyny.

Prezydent miasta:
wz.
Dr. Radzyński m. p.

Wydawca za „Głos Narodu“, Ske z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.